



CZWARTEK
12 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 198 (7669)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni



Prof. Rejdak
z „kosmiczną”
technologią



3
STRONA

Pięć pomysłów
na Polskę
Cd. debaty na
UMCS



8-9
STRONY

**Do wyborów
już tylko 3 dni**
TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!

Kampania na wirażu. Moskal i Sprawka o nowym stadionie żużlowym

WYBORY 2023 Michał Moskal i Lech Sprawka z propozycją dla prezydenta Lublina: 50 proc. dofinansowania nowego stadionu z programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu

My przychodzimy do prezydenta Z propozycją. Chcemy pomóc – mówi Michał Moskal, szef Gabinetu Politycznego Prezesa PiS, wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, kandydat W wyborach do Sejmu W okręgu lubelskim, który wspólnie Z wojewodą Lechem Sprawką, ubiegającym się O mandat senatora zorganizował W **środkowe popołudnie** w Lublinie konferencję zapowiadając podczas niej dofinansowanie nowego stadionu wielofunkcyjnego, także Z funkcją żużlową, na poziomie 50 procent. Pieniądze miałyby pochodzić Z rządowego programu inwestycji O szczególnym znaczeniu dla sportu.

Zanim Moskal ze Sprawką na spokojnie mogli porozmawiać z dziennikarzami

na stadionie przy Al. Zygmunta, gdzie została zorganizowana konferencja pojawiła się posłanka Marta Wcisło z nieodłącznym swoim kampanijnym atrybutem, megafonem w rękę oraz kandydat paktu senackiego na senatora Jacek Trela z Polska 2050. – Sport jest apolityczny – wytłumaczył swoją obecność J. Trela. Posłanka Wcisło od razu ruszyła do ataku. – Wszystkie wnioski do budżetu PiS odrzucał, pana partyjni koledzy nie chcieli stadionu. Nawet radni byli przeciwni przekazaniu 8 milionów. Trzy dni przed wyborami sobie pan przypomniał! – parlamentarzystka.

Michał Moskal nie dał się wyprowadzić z równowagi. Na spokojnie tłumaczył posłance, że w sprawie budowy stadionu minęło już pięć lat i „nie wydarzyło się prawie nic”. – Po pięciu latach jest



na bardzo wstępnym etapie – mówił. – Od 2018 roku pani prezydent nie dała rady zrobić nic. Nie ma nawet projektu stadionu. Czy pojawi się przed wyborami samo-

rządowymi na wiosnę? PO zadłużyła Lublin na 2 miliardy złotych. Pan prezydent dzisiaj zrobił zabawny briefing prasowy i powiedział, że zniknęły mu pieniądze z CiT.

W 2018 roku, gdy obiecywał na billboardach budowę stadionu te wpływy wynosiły 387 mln złotych, a w tym roku już 460 milionów, o 80 mln złotych więcej – konty-

nuował. Moskal przypomniał, że choć wpływy z PIT i CIT wzrosły to „pieniędzy nie ma i nie będzie” – takie mówienie jest standardowe dla Platformy Obywatelskiej, najpierw w 2015 roku o pieniądzu w państwie, a dziś w samorządach – wyznał.

„Dwójka” na liście PiS wyborach do Sejmu wraz z wojewodą złożyła propozycję, że pomoże. – Jeśli prezydent Żuk zwróci się o 50 proc. dofinansowania na stadion, to może je otrzymać – mówił Moskal i wskazał, że pieniądze mogą pochodzić z programu inwestycji strategicznych dla polskiego sportu. – Lublin i Lubelszczyzna potrzebuje takiego obiektu, nie tylko na żużel, ale inne zawody sportowe – podkreślił.

O jakiej kwocie mowa nie wiadomo, bo nie znamy wartości inwestycji.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Prezydent Lublina: „Dziś, jutro podpiszmy promesę”

Na dzień dzisiejszy traktujemy to jako deklarację przedwyborczą – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk na temat słów prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego w sprawie budowy nowego stadionu żużlowego. I deklaruje gotowość do podpisania dokumentów o dofinansowaniu inwestycji.

W środę w mediach społecznościowych pojawiło się

nagranie, na którym prezes Prawa i Sprawiedliwości występuje w towarzystwie szefa swojego gabinetu politycznego Michała Moskala i wojewody lubelskiego Lecha Sprawki. Obaj panowie kandydują w tegorocznych wyborach parlamentarnych. Moskal ubiega się o mandat poselski w okręgu lubelskim, a Sprawka walczy o fotel senatora w samym Lublinie. Opublikowany

spot został podpisany jako materiał Komitetu Wyborczego PiS.

Szef partii rządzącej zadeklarował, że jeśli jego ugrupowanie wygra wybory, obaj kandydaci „dopilnują” tej inwestycji. – W Lublinie jest problem stadionu żużlowego. Władze miejskie sobie z tym nie dają rady. Ja mogę powiedzieć tak: jeżeli będziemy przy władzy, to w przyszłym roku wypiszemy ten sta-

dion do Programu Inwestycji Strategicznych, dofinansujemy i stadion tak bardzo potrzebny powstanie – mówił na nagraniu Kaczyński.

Do tych słów odniósł się związany z Platformą Obywatelską prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

– Chciałem zapytać pana prezesa, w jaki sposób Prawo i Sprawiedliwość pomagało w tym temacie?

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**



Bogdanka wspomogę Poleski Park Narodowy

EKOLOGIA To pierwsza w historii Polski umowa, w której kopalnia zobowiązuje się wspomagać park narodowy w zakresie ochrony środowiska, działań edukacyjnych i naukowo-badawczych. W przyszłym roku Poleski Park Narodowy otrzyma kwotę 500 tysięcy złotych od LW Bogdanka. Wczoraj w Urszulinie, w siedzibie PPN, podpisano list intencyjny w tej sprawie

List intencyjny jest forpoczta umowy o współpracy przyrodników i górników. Umowa jest w fazie dopinania ostatnich zapisów i będzie podpisana niebawem. Ma obowiązywać w 2024 roku. W ramach tego porozumienia LW Bogdanka prześle PPN-en w przyszłym roku pół miliona złotych. – Pomoc ze strony LW Bogdanka pomoże nam w realizacji badań naukowych w PPN, służących ochronie przyrody, i w czynnej ochronie przyrody. Część środków wykorzystamy na edukację przyrodniczą dzieci i młodzieży – mówi Jarosław Szymański, dyrektor Poleskiego Parku Narodowego.

– W nowoczesnym biznesie nie można być tylko na stanowisku na generowanie zysku. Trzeba także być odpowiedzialnym społecznie. Bogdanka dzieli się wypracowanym zyskiem, który jest częścią skarbów tej ziemi. Jesteśmy mecenasem kultury i sportu, ale także dbamy o środowisko naturalne – mówi Kasjan Wyligala, prezes zarządu LW Bogdanka.



Od lewej: dr hab. Grzegorz Grzywaczewski, profesor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Jarosław Szymański, dyrektor Poleskiego Parku Narodowego, Kasjan Wyligala, prezes zarządu LW Bogdanka, Kamila Grzywaczewska, dyrektor lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, kandydatka na senatora z okręgu nr 18, z listy PiS, Dariusz Dumkiewicz, zastępca prezesa zarządu ds. handlu i inwestycji w LW Bogdanka

KATARZYNA NASTAJ

Jest to pierwsza umowa w kraju zawarta pomiędzy zakładem z gałęzi przemysłu ciężkiego, czynną kopalnią, a parkiem narodowym. – Bardzo liczymy na tę umowę. Przypomnę, że jako LW Bogdanka nigdy nie prowadziliśmy wydobycia pod PPN i nie planujemy tego robić – dodał Kasjan Wyligala.

Zapowiedziana umowa to, de facto, dokument pilotażowy saski kraju. – Liczymy, że pokażemy innym spółkom Skarbu Państwa, jak sprostać wyzwaniom związanym z ochroną środowiska – dodał prezes LW Bogdanka.

Pieniądze z tej umowy będą także przeznaczone na wykup gruntów od prywatnych właścicieli

działek znajdujących się w granicach PPN. – Dzięki wykupowi będzie można skuteczniej i lepiej chronić przyrodę Polesia, zwiększając areal objęty najwyższą formą ochrony w ramach PPN – skomentowała Kamila Grzywaczewska, dyrektor lubelskiego oddziału Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, kandydatka

na senatora z okręgu nr 18, z listy PiS.

Jest to pierwsza i jedyna w kraju umowa czynnej kopalni z parkiem narodowym. – Można zadać pytanie, czy można połączyć ogień z wodą. Można. Spotkali się mądrzy ludzie, którzy rozumieją sferę eksploatacji zasobów środowiskowych, z ludźmi chroniącymi środowisko.

(P.P.)

Kampania na wirażu. Moskal i Sprawka o nowym stadionie żużlowym

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

– Z naszej strony jest deklaracja, która określa procentowo wsparcie na poziomie 50 procent, kiedy będzie znany kosztorys tego stadionu. Nasza deklaracja jest jednoznaczna – zapewnił wojewoda Lech Sprawka. Dodał także, że dzięki możliwościom budżetu i większym wpływom z roku na rok, nie ma znaczenia czy

dofinansowanie wyniesie 150 czy 200 milionów. Lech Sprawka przypomniał, że na przestrzeni 4 lat, gdy jest wojewodą z programu dróg oraz inwestycji strategicznych do województwa lubelskiego trafiło ponad 10 miliardów złotych. – Nie będzie problemów czy będzie to kwota 50 milionów w jedną czy drugą stronę – zakończył.

TEKST I FOT. BAS

Prezydent Lublina: „Dziś, jutro podpiszmy promesę”

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Bo do tej pory, o ile sobie dobrze przypominam, jego posłowie odrzucali wszystkie poprawki zgłaszane do budżetu, w tym tę dotyczącą dofinansowania hali wielofunkcyjnej z funkcją żużla w Lublinie. Pamiętam również, że radni PiS mieli wiele wątpliwości nie tylko co do lokalizacji, ale i zasadności budowy tego obiektu i ostatecznie głosowali przeciwko budżetom, w których zapisano środki na sporządzenie dokumentacji technicznej – mówi Żuk.

Prezydent Lublina przypomina także o wprowadzonych przez rząd PiS zmianach, wskutek których w ostatnich latach miasto z tytułu ubytku w dochodach z podatków straciło 300 mln zł. Te pieniądze trafiły do budżetu państwa. Żuk podkreśla też, że w przygotowaniu jest projekt obiektu. Za te prace Ratusz zapłacił 7,4 mln zł. Dopiero po ich zakończeniu będzie znany koszt inwestycji. Wstępnie szacowany on jest na 250-300 mln zł.

– Budowa tego stadionu jest zaawansowana. Jej pierwszym etapem są zmiany planistyczne i sporządzenie dokumentacji technicznej. Dopiero po tym pojawiają się pozwolenia i przetarg na wykonawcę – mówi Żuk. I kontynuuje:

– Zbliży się czas na określenie modelu finansowania. Możliwości są dwie. Po pierwsze, zwróćcie nam odebrane Lublinowi dochody i sami sobie ten stadion wybudujemy. Druga możliwość: jeśli chcecie się dorzucić i współ-

finansować, to proszę bardzo, ale żeby to nie były puste obietnice. Ustalmy konkretne, jakie będzie dofinansowanie, 50, 80 czy 100 procent. Na dzień dzisiejszy traktujemy to jako deklaracje przedwyborcze. Trzy dni przed ciszą pojawia się ta propozycja, a co będzie po wyborach, to zobaczymy. Skoro prezes PiS powiedział to, co powiedział, to jesteśmy w stanie dziś, jutro podpisać promesę wstępną na dofinansowanie stadionu żużlowego – podsumowuje prezydent Żuk. (TOMA)

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie

Przedmieście 55, 20-076 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,

fax 81 46 26 801,

e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,

oferta@dziennikwscnodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Mikroskop jak z kosmosu na lubelskiej Okulistyce

MEDYCYNĄ Supernowoczesny mikroskop przyjechał do Lublina, aby ratować ludziom oczy. To krótka wizyta, ale jest szansa, że zostanie z nami na dłużej

Katarzyna Nakonieczna

Sprzęt trafił w ręce lubelskich okulistów, a pieczę nad nim trzyma profesor Robert Rejdak, kierownik Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prorektor ds. cyfryzacji, umiędzynarodowienia i promocji. Jak sam przyznaje: -To mikroskop cyfrowy najnowszej generacji. W porównaniu do tych klasycznych mikroskopów, których działanie opiera się o układ optyczny soczewek, w tym zastosowane są tylko kamery cyfrowe, które podają obraz z pola operacyjnego. Ten obraz jest cyfrowy i w technologii 3D. Zapewnia dokładność i bezpieczeństwo.

Do tej pory niemiecki sprzęt znalazł zastosowanie w Monachium i Paryżu, a Lublin jest globalnie trzecim miejscem na świecie, do którego trafił. Nic nie jest jednak bez przyczyny.

- Zaproszono mnie do rady doradczej nad tworzeniem tego mikroskopu. Wracam prosto z Amsterdamu, gdzie prowadziłem sesję naukową na ten temat. Wybrano mnie i mój ośrodek ze względu na znajomość tego systemu – przyznaje prof. Rejdak i jak dodaje: - Tutaj w Lublinie technologią 3D zajmują się od 6 lat i my w Klinice stale ją rozwijamy. Jeśli chodzi o ten mikroskop to pierwszy raz miałem z nim do czynienia w Monachium. Poznałem tam dokładnie jego tajniki i możliwości, które teraz znaj-



Prof. Rejdak wraz z zespołem podczas wczorajszej operacji

FOT. DW

i tych bardziej skomplikowanych. Mowa tu o operacji zaćmy, witrektomii, rekonstrukcjach pourazowych gałki ocznej, czy przeszczepie rogówki. Pierwsi pacjenci mają już takie zabiegi za sobą, ale profesor spieszy się do kolejnych, ponieważ lubelscy okuliści nową technologią nie nacieszą się zbyt długo. Po trzydniowej wizycie sprzęt już w piątek wraca do „domu”. Jest jednak szansa, że za jakiś czas pozostanie w Lublinie na stałe. Jego wartość to dwa miliony złotych.

dują zastosowanie w Lublinie - dodaje.

A zastosowanie jest naprawdę okazałe. Mikroskop

jest wykorzystywany w zabiegach standardowych, jak

Paszport za rogiem

Świdniczanie będą mieli własny punkt paszportowy. Będzie to trzecia lokalizacja, po głównej w Lublinie, w której mieszkańcy Świdnika będą mogli złożyć stosowne dokumenty w celu wyrobienia paszportu, niezbędnego do podróżowania poza strefę Shengen.

Podczas śródowej konferencji prasowej przedstawiciele władz

państwowych i samorządowych poinformowali media o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku dotyczącego stworzenia punktu terenowego biura paszportowego.

- Świdnik będzie jednym z tych miejsc, gdzie będzie punkt paszportowy. Ułatwi to życie mieszkańcom, gdyż zainteresowanie wyrobieniem paszportu w Lublinie jest bardzo duże, tworzą się kolejki. Stąd w na-

szym mieście pomysł takiego porozumienia. Urząd wojewódzki gwarantuje zatrudnienie, miasto Świdnik bazę lokalową - mówił Artur Soboń, wiceminister finansów, kandydat na posła z listy PiS.

- Jesteśmy częścią aglomeracji lubelskiej, zasadnym, więc było by w Świdniku powstał taki punkt. Nasze miasto gromadzi wiele osób, mamy lotnisko więc zapotrzebowa-

nie na tę część usług jest duże - mówił Waldemar Jakson.

Nowy punkt paszportowy powstanie w siedzibie Urzędu Miasta Świdnik przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 27. Paszporty wydawane w Polsce zarówno dzieciom jak i dorosłym, są dokumentami biometrycznymi. By wyrobić dokument, należy wstawić się osobiście w urządzie wraz z niezbędnymi dokumentami. **TEKS I FOT. KN**



Rolnik Roku 2023 Trzy pokolenia na gospodarce

W rodzinnym gospodarstwie państwa Zajaków, w miejscowości Horodyszczce, gmina Wisznice, trwają właśnie zbory jabłek, w sadzie o powierzchni 27 hektarów. Ta rodzinna firma bierze udział w naszym plebiscyście Rolnik Roku 2023, w kategorii Sadownik Roku.

Przypominamy, że po kilku latach przerwy wracamy do naszego plebiscytu Rolnik Roku, edycja 2023. Kandydatów do tytułu w każdej z kategorii można zgłaszać poprzez stronę internetową Dziennika Wschodniego w zakładce Rolnik Roku 2023. Każdy może zgłosić kandydatów w poszczególnych kategoriach. Jedynym ograniczeniem jest termin, który mija w niedzielę 15

październik o godzinie 24. W tegorocznej edycji jest już kilkadziesiąt zgłoszeń we wszystkich kategoriach. Czekamy na kolejne.

Państwo Aneta i Jacek Zajac z Hordyszczce są już trzecim pokoleniem gospodarzy. Prowadzą gospodarstwo o powierzchni 100 ha, w tym 27 ha jabłoni, 10 ha czarnej porzeczki, 2,5 ha aronii i 35 ha kukurydzy. Resztę stanowią łąki, trawy na gruntach ornych oraz 17 ha lasów. Od samego początku

są gospodarstwem indywidualnym. Ich gospodarstwo to przykład nowoczesnej firmy z branży agro. Posiada bazę przechowalniczą na 1800 t., w tym 1000 ton chłodni z kontrolowaną atmosferą połączone z możliwością mrożenia do -30 stopni C. Baza przechowalnicza posiada infrastrukturę logistyczną do szybkiego załadunku tirów.

- Posiadamy cały park maszyn sadowniczych. Gospodarstwo posiada możliwość

przygotowania produktu zgodnie z wymaganiami każdego odbiorcy. Mamy sortownicę Uni Cup Perfekta z wodnym rozładunkiem, wago-pakowarkę z drukarką - mówi Jacek Zajac.

Gospodarstwo zasila mikrofarma fotowoltaiczna o mocy 102 KW. Ekologię wspomagają systemy odzysku ciepła z agregatów chłodniczych oraz pompy ciepła.

Do wprowadzenia embarga byli bezpośrednim ekspor-

terem owoców i warzyw do Federacji Rosyjskiej, Białorusi, Litwy, Łotwy. Przy gospodarstwie prowadzona jest działalność rolnicza. - Od 2021 r. mamy podpisaną umowę z Jeronimo Martins Polska - Biedronką. Jak również sprzedajemy jabłka na sortownie. Inwestycje w gospodarstwie były wykonywane częściowo ze środków dofinansowań unijnych, lecz większość ze środków własnych - dodaje pan Jacek Zajac.

Przypominamy, że w tegorocznej edycji uhonorujemy laureatów w pięciu kategoriach: Rolnik Roku, Hodowca Roku, Sadownik Roku, Koło Gospodyń Wiejskich Roku i Agroturystyka Roku. W każdej nagradzamy pierwsze trzy miejsca z poszczególnych kategorii. Wyboru laureatów dokona kapituła składająca się fachowców branżowych. Uwaga, nie ma głosowania płatnymi esemesami. **(P.P.)**

PATRONI



PARTNERZY

Tu pociąg, tam przedstawienie

WYDARZENIE Podróż Odyseusza przedstawiona w lokalnej rzeczywistości – tak zapowiada się przedstawienie „Odyseja”, które będzie można zobaczyć w nietypowej scenarii, bo w przestrzeni lubelskiego Dworca Głównego PKP. Pokaz 15 października o godzinie 17.

Przedstawienie wyłonione z projektu „Przestrzenie Sztuki” dotyczy tematu po-

dróży rozumianej jako wewnętrzna przemiana, rytuał przejścia.

– Na dworcu kolejowym – pomiędzy przyjazdami i odjazdami pociągów – będziemy wspólnie doświadczać wyprawy w różnych jej momentach: tuż przed „wyjazdu”, w chwili zwątpienia oraz w procesie dojrzewania: rytualnej „śmierci do nowego życia” – opowiadają twórcy spektaklu.

Uczestnicy spektaklu otrzymają zestaw słuchawkowy, za pomocą którego będą mogli zintegrować się ze światem kreowanym przez performerów, niedostępnym przypadkowym przechodniom. W związku z tym chętni powinni potwierdzić udział w spektaklu za pośrednictwem formularza online dostępnego na platformie evenea.pl.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Ulica z historią doczeka się nawierzchni

PLANY Półtora roku ma potrwać budowa ul. Sławinek. Miasto szuka wykonawcy, który wybuduje wyczekiwaną przez mieszkańców drogę

Tomasz Maciuszczak

Chodzi o niewielką uliczkę w dzielnicy Sławin, boczną ul. Willowej, która ma swoją „historię”.

Jej mieszkańcy, nie ruszając się z miejsca, mieli już trzy adresy.

Początkowo ulica nie miała nazwy, a stojące przy niej domy miały numerację „pożyczoną” od ul. Willowej.

Na początku 2010 roku, na wniosek miejskich radnych Prawa i Sprawiedliwości, nazwano ją imieniem Chiary Lubich, włoskiej działaczki katolickiej i twórczyni ruchu Focolari, do którego należy kilka kobiet mieszkających w jednym ze znajdujących się tu domów. Ta nazwa nie przypadła jednak do gustu wszystkim

mieszkańcom. Sprawa otarła się o sąd, aż wreszcie w 2012 roku radni przyjęli uchwałę w sprawie nadania jej nazwy Sławinek, przez co droga stała się przedłużeniem sąsiedniej ulicy o tej samej nazwie.

Jeszcze dłużej mieszkańcy czekają na dojazd do swoich domów z prawdziwego zdarzenia. Zarząd Dróg i Mostów ogłosił właśnie wyczekiwany przetarg w tej sprawie.

– Zakres inwestycji dotyczy budowy ulicy o długości około 600 metrów, na odcinku od „serwisówki” wzdłuż ul. Willowej do ul. Północnej. W ramach zadania powstanie droga jednojezdniowa o szerokości 5 metrów, z dwoma pasami ruchu, z obustronnymi chodnikami. Prace drogowe obejmą również przebudowę zjazdów na przyległe działki, drogowcy zbudują też



FOT. DW

oświetlenie uliczne – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

W ramach zamówienia ma powstać także kanalizacja deszczowa, sanitarna

i wodociągowa oraz kanał technologiczny. Przebudowane i zabezpieczone zosta-

na linie elektroenergetyczne, infrastruktura telekomunikacyjna oraz istniejące sieci. Na zakończenie prac w tym miejscu ma pojawić się także nowa zieleni.

Otwarcie ofert w przetargu zaplanowano na 19 października. Wykonawca na przeprowadzenie robót będzie miał 18 miesięcy od daty podpisania umowy.

Jak informuje Ratusz, podpisano już umowę z firmą, która wykona inwestycję drogową w innej części Lublina. Chodzi o przebudowę ul. Zorza w dzielnicy Głusk. Spółka Strabag z podwarszawskiego Pruszkowa za to zlecenie otrzyma 19,5 mln zł. Prace rozpoczną się niebawem, a nowa droga ma być gotowa w drugim półroczu 2025 roku.

Ś.P. płk mgr

Marian Wojtas

V-ce Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZKRP i BWP w Lublinie.

Pogrzeb odbędzie się dn. 13.10.2023 r. o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie

n349



„Można odejść na zawsze by stale być blisko.”
ks. Jan Twardowski

Łącząc się w bólu i żalobie, pragniemy przekazać wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia dla

Wiceprezesa Zakładu Usług Komunalnych w Piaskach

Marcina Trocia

z powodu śmierci

TATY

Burmistrz Piask wraz z Pracownikami Urzędu Miejskiego w Piaskach

Przewodniczący Rady Miejskiej w Piaskach
Radni Rady Miejskiej w Piaskach

n348

Jest budowa, jest zimno

ŚRÓDMIEŚCIE Większość lubelskich spółdzielni mieszkaniowych i zarządców nieruchomości podjęła już decyzję o włączeniu w swoich budynkach ogrzewania. Co najmniej do piątku zimne kaloryfery będą mieli jednak mieszkańcy kilku kamienic w centrum Lublina. Ma to związek z trwającą po sąsiedztwie **BUDOWĄ**.

Jak informuje Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, obecnie ciepło dociera do 80 proc. obiektów przyłączonych do miejskiej sieci. Jako pierwsze, w ostatni piątek „grzać” zaczęły spółdzielnie mieszkaniowe Czechów czy Tatars. Od poniedziałku dołączyły do nich m.in. Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa czy SM Czuby.

Do najbliższego piątku z chłodniejszymi temperaturami będą musieli sobie radzić m.in. mieszkańcy trzech ulic w Śródmieściu. Dopiero pod koniec tygodnia kaloryfery zostaną włączone w kamienicach przy ulicach: Jasnej 3, 6 i 8, Wieniawskiej 3 i Krakowskie Przedmieście 55.

– Przedłużające się prace zewnętrzne wykonywane związane z budową



FOT. DW

przyłącza ciepłowniczego do budynku przy ul. Jasnej 7 uniemożliwiły nam nawodnienie fragmentu sieci ciepłowniczej doprowadzającego ciepło do kilku budynków znajdujących się tym rejonie miasta. Bardzo przepraszamy za wszelkie niedogodności z tym związane – informuje Teresa Stępnia-Romanek, rzeczniczka LPEC.

Chodzi o trwającą u zbiegu ulic Jasnej i Wieniawskiej budowę apartamentowców. W związku z tą inwestycją od drugiej połowy czerwca nieprzejezdna pozostaje ul. Jasna. Te utrudnienia miały potrwać do końca września, jednak w związku z przedłużającymi się robotami ta ulica w centrum miasta zostanie otwarta dla kierowców najwcześniej pod koniec listopada.

(TOMA)

Zaproszą komisję do Lublina

PLANY Na najbliższą sesję Rady Miasta trafi projekt stanowiska w sprawie regionalnego przedstawicielstwa Komisji Europejskiej. Obecnie w Polsce działa tylko jedno takie biuro, ulokowane we Wrocławiu

Z pomysłem, w toku kampanii wyborczej, przed tygodniem wyszedł ubiegający się o sejmową reelekcję poseł Koalicji Obywatelskiej Michał Krawczyk.

– My tutaj na wschodzie potrzebujemy biura Komisji Europejskiej. Jesteśmy największym miastem Polski wschodniej o największym potencjale gospodarczym, ekonomicznym, kulturowym, społecznym i demograficznym. Studiuję tu 100 tysięcy studentów. Takie przedstawicielstwo będzie z korzyścią dla wszystkich – przekonuje parlamenta-

ryzsta. I dodaje, że za taką lokalizacją przemawia także bliska odległość od granicy z Ukrainą.

Za utworzeniem KE opowiada się także władze miasta. Jak zapowiada prezydent Krzysztof Żuk, wkrótce do komisji zostanie skierowana oficjalna propozycja w tej sprawie. Z kolei na najbliższe obrady Rady Miasta ma trafić stanowisko dotyczące tego przedsięwzięcia.

– Jest to inicjatywa ponad podziałami, nie ma w niej nic kontrowersyjnego. Być może dziś nie wszyscy radni byłiby skłonni pod nią się podpisać,



Od lewej: przewodniczący RM Lublin Jarosław Pakuła, poseł Michał Krawczyk i prezydent Krzysztof Żuk

FOT. DW

ale sesja jest w przyszłym tygodniu, po wyborach parlamentarnych i mam nadzieję, że pomysł zostanie przyjęty jednomyślnie. Osobiście bardzo bym chciał, żeby doszło do jego realizacji – mówi Jarosław Pakuła, przewodniczący Rady Miasta Lublin.

Posiedzenie rady zaplanowano na czwartek, 19 października. **(TOMA)**

Trzecia Droga o planie na Azoty

WYBORY 2023 Na finiszu kampanii wyborczej w Puławach do głosowania na koalicję Polski 2050 z PSL-em zachęcała Joanna Mucha. Kandydaci na posłów wspomnieli m.in. o pomysłach na poprawę wyników Zakładów Azotowych

Sytuacja puławskich Azotów była jednym z głównych tematów środowowej konferencji Trzeciej Drogi, którą kandydaci do Sejmu zwołali na Placu Chopina.

– Zakłady Azotowe są bardzo źle zarządzane. Polska 2050 takie spółki chce oddać w ręce ekspertów – stwierdziła Romana Rupiewicz, kandydatka tego ugrupowania z Kazimierza Dolnego.

Pomysły na rozwiązanie problemów jednej z największych firm chemicznych w Europie rozwinął inny z kandydatów, puławski radny, Sławomir Seredyn: – Z wielkim niepokojem obserwuję to, co dzieje się wokół tej puławskiej firmy. Ten niepokój powoduje ograniczenie produkcji i straty finansowe – mówił samorządowiec, zapewniając puławian o tym, że Trzecia Droga postawi na fachowców w zarządzie spółek skarbu



państwa. – Nie może być tak, że partyjni działacze wymieniają się tylko stołkami.

Polityk przekonywał, że miejsce ZA nie jest ani w tarnowskiej Grupie Azoty, ani w ramach grupy kapitałowej Orlenu. – Może być tak, że spad-

niemy z deszczu pod rynnę. Zakłady powinny pozostać samodzielne

Kandydaci Polski 2050 w Puławach mówili m.in. o Zakładach Azotowych. Ich zdaniem firma ta powinna być niezależna zarówno od Tarnowa, jak i od Płocka

FOT. J. MUCHA/FB

i dochodowe. Do tego będziemy dążyć.

Podczas konferencji wspomniano również o wspieraniu małych gospodarstw, „upodmiotowieniu” sołtysów, rozwoju kolei, odchudzeniu szkolnej podstawy programowej, czy zaprzestaniu „rabunkowej grabieży lasów”.

– Do wyborów zostało raptem kilka dni. Pamiętajcie żeby w niedzielę pójść i zagłosować – zachęcała posłanka Joanna Mucha, przekonując do budowy „Polski gospodarczej”.

RS

W koalicji z AI

WYBORY 2023 Zbigniew Jurkowski, kandydat Koalicji Obywatelskiej widzi duży potencjał nowych technologii. Jeśli wygra, planuje w Lublinie otworzyć Centrum Sztucznej Inteligencji.

„Motor Lubelszczyzny” to hasło wyborcze polityka, któremu towarzyszą charakterystyczne kolory. Nie jest to jednak przypadkowy wybór, ponieważ wszystko wymyślił inteligentny program. Podobnie jak plan pracy i grafik spotkań, któremu Jurkowski się „podporządkował”. Jak stwierdza sam kandydat: – Wyjątkowość mojej kampanii polega na tym, że przygotowała ją sztuczna inteligencja. Nie ukrywam, że jestem jej fanem, ale bardzo pilnowaliśmy, aby wszyst-

ko odbywało się na etycznych zasadach.

W przypadku dostania się do Sejmu polityk chciałby zająć się zabezpieczeniem praw pracowników. Chodzi o to, żeby nowe technologie dawały firmom możliwość rozwoju, nie zabierając jednocześnie ludziom pracy.

– Lublin ma duży potencjał: mamy uczelnie, kształcimy wybitnych fachowców i chodzi o to, żeby większość z nich została tutaj. Chciałbym, żeby powstało tu Centrum Sztucznej Inteligencji – mówi Jurkowski. – Według rozmowy z ekspertami potrzeba na to 400 milionów. Ale to jest inwestycja w Lubelszczyznę.

(NAK)

Bariery do likwidacji

WYBORY 2023 Startujący na senatora Marcin Nowak, zwrócił uwagę na problem wykluczenia osób z niepełnosprawnościami. Obiecuje, że jak zostanie senatorem, każdy publiczny budynek będzie odpowiednio przystosowany.

– Jesteśmy osobami, które wychodzą naprzeciw wszelkim problemom dotyczącym osób niepełnosprawnych. Nie tylko problemom osób głuchych, niewidomych, osób z epilepsją, cierpiących na stwardnienie rozsiane i osób, które borykają się z różnymi perturbacjami zdrowotnymi, ale wszystkim, którzy borykają się z wykluczeniem związanym z ich funkcjonowaniem w przestrzeni publicznej i z ich ży-

ciem zawodowym. Jako radny Lublina wielokrotnie działałem dla tych środowisk. Cyklicznie czynimy akcje „Zauważ mnie” skierowaną do osób z epilepsją – mówi Marcin Nowak na wtorkowej konferencji. – Jako senator zamierzam iść dalej w tych działaniach. Chciałbym te bariery eliminować odgórnie, aby one nie istniały w przestrzeni polskiej. Jeden z kandydatów powiedział niedawno, że chciałby dostosować swoje biuro do potrzeb osób niepełnosprawnych i zlikwidować bariery architektoniczne. Jest to oczywiście prawdziwość, każdy parlamentarzysta powinien to zrobić. Dzisiaj w wielu urzędach i miejscach publicznych człowiek ma ogromny problem,

aby dostać się do budynku, aby się w nim odnaleźć i poruszać. Nie ma właściwej komunikacji fonicznej i wizualnej w zakresie informowania o charakterze czy o działalności urzędu. Mówię o budynkach gdzie nie ma wind, są trudne podjazdy dla niepełnosprawnych, gdzie są zbyt wysokie krawężniki i schody oraz wszędzie, gdzie nie ma możliwości swobodnego poruszania się.

Kandydat dodał, że problem ten problem widoczny jest nawet w lubelskim ratuszu, w którym nie ma windy, a w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych występują trudności w komunikacji z osobami niesłyszącymi.

KAZ

Wojsko zbudowało blok dla żołnierzy

BIAŁA PODLASKA Za miesiąc żołnierze z garnizonu w Białej Podlaskiej będą mogli wprowadzić się do nowego bloku. Trwają ostatnie prace wykończeniowe

Pięciokondygnacyjny **BUDYNEK**, za który Agencja Mienia Wojskowego zapłaciła 12,8 mln zł powstał przy ulicy Kopernika. Do dyspozycji żołnierzy będą **23** mieszkania.

– To **4** kawalerki, **18** lokali 3-pokojowych i **1** 2-pokojowy. Będą zasiedlone w połowie listopada – zapowiada Małgorzata Skrzypek, dyrektor lubelskiego oddziału AMW. Standard jest wysoki, nie tylko jeśli chodzi o wykończenie, ale również o podstawowe wyposażenie. – Żołnierze mogą tu zamieszkać ze swoimi rodzinami – precyzuje Skrzypek. Przy bloku jest parking, a będzie również plac zabaw.

Obecnie w bialskim garnizonie służy już

ponad tysiąc zawodowców, a docelowo będzie ich nawet 3 tysiące.

– To nie są nasze jedyne inwestycje w zasoby mieszkaniowe. W ubiegłym roku zakupiliśmy kilka mieszkań na rynku pierwotnym. A w 2026 roku planujemy budowę kolejnego bloku na działce przy jednostce wojskowej – zaznacza dyrektor lubelskiego oddziału AMW.

Znacznie pokąźniejsze są roboty na terenie dawnego lotniska przy ulicy Łomaskiej. To z kolei zadania Ministerstwa Obrony Narodowej. – Powstają tam trzy budynki koszarowe. Prace są zaawansowane. A w planach są trzy kolejne – precyzuje Marcin Mazuryk, dyrektor departamentu in-



frastruktury MON. Te trzy koszarowce za ponad 200 mln zł buduje firma Budimex.

– Poza tym organizujemy specjalistyczne magazyny na sprzęt wojskowy. Gene-

ralny remont przechodzi też dawny port lotniczy. Ten obiekt posłuży do celów cwi-

zeniowych – dodaje Mazuryk.

W bialskim garnizonu stacjonują m.in. brygady pancerne. – To jednostki zmechanizowane, dlatego musimy tam stworzyć stacje paliw czy myjnie. Właściwie wszystko trzeba zbudować od zera. Inwestycje będą trwały do 2030 roku – zapowiada dyrektor.

W sumie, resort ma tu wpompować 1,3 mld złotych. Ten ponad 600-hektarowy teren dawnego lotniska należy do MON od 2020 roku. Już latem 2021 roku pojawiło się tu wojsko. Docelowo ma tu służyć nawet 3 tys. żołnierzy m.in. w ramach batalionu zmechanizowanego i rozpoznawczego, a także brygady pancерnej 18. Dywizji Zmechanizowanej.

EWELINA BURDA

Rondo we Wronowie niemal pewne

GMINA KOŃSKWOLA Nowe skrzyżowanie o ruchu okrężnym we Wronowie będzie miało 6 wlotów. Połączy drogę wojewódzką nr 824, powiatową i gminną

Radosław Szczęch

Droga wojewódzka nr 824 z Puław na odcinku z miasta do węzła na S17 w Żyrzynie to jedna z najbardziej ruchliwych tras w całym powiecie puławskim. Codziennie korzysta z niej tysiące pojazdów, w tym wiele ciężarówek. Cały ten potok samochodów przecina skrzyżowanie we Wronowie, gdzie dołączają pojazdy ruchu lokalnego ze wschodniej i zachodniej części wsi oraz drogi powiatowej w kierunku Młynek i Końskowoli.

Łącznie to sześć różnych kierunków, dlatego w celu poprawy bezpieczeństwa samorządowcy kilka lat temu zdecydowali o budowie ronda.

Co ciekawe, inwestorem będzie zarządca drogi o najniższej randze, czyli Gmina

Końskowola. Końskowolscy samorządowcy zawnieśli o tę wyczekiwana przez mieszkańców inwestycję do „Polskiego Ładu”. Dotacja na ten cel została przyznana w ramach ostatniego, ósmego naboru Programu Inwestycji Strategicznych. Gmina otrzyma 7,6 mln zł, co w założeniach ma pokryć 95 proc. kosztów zarówno nowego ronda, jak i dwóch innych, nieco tańszych zadań. Jedno z nich to przedłużenie ul. Bema (850 m) na zachód w kierunku zakładu Pulanny i wioski Rudy. Drugie to remont ul. Cmentarnej wraz z budową chodników i miejsc postojowych.

Promesę na przyznaną dotację gmina otrzymała we wtorek. Przetarg ma zostać ogłoszony w pierwszym kwartale przyszłego roku, po zakończeniu kompletowania brakującej dokumentacji



na ulice Bema i Cmentarną. Zgodnie z założeniami urzędników, wszystkie trzy zadania powinny zostać

ukończone do połowy 2025 roku.

– Kwota, którą otrzymaliśmy na rozbudowę dróg,

prawie 8 mln zł, jest wysoka, niebagatelna. Uważam jednak, że jest to redystrybucja środków, o których powinny

Skrzyżowanie dróg we Wronowie (gmina Końskowola) należy do najbardziej niebezpiecznych w powiecie puławskim, także dla pieszych

FOT. RS/ARCHIWUM

bezpośrednio decydować samorządy. Taki system z powodzeniem funkcjonował w przeszłości. Dzisiaj decyzje o tym, co możemy wykonać, a czego nie, zapadają na poziomie Warszawy – tłumaczy Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta Końskowoli.

Na razie nie ustalono jeszcze, jak będzie wyglądał podział kosztów wkładu własnego, który zgodnie z założeniami programu wynosi 5 proc. wartości zadania. Gmina liczy na wsparcie ze strony samorządu wojewódzkiego, ale rozmów na ten temat jeszcze nie przeprowadzono.

Miasto urządza oranżerię. Przynieś palmę urzędnikom

MIEDZYZRZEC PODLASKI Stąd taki apel. Oranżeria jest częścią pałacu Potockich, który był w remoncie.

– Prace budowlane już się zakończyły, a obecnie skupiamy się na jego umeblowaniu, tak by pokazać, że był on w przeszłości rezydencją hrabiego – wyjaśnia Paweł Łysańczuk,

zastępca burmistrza. – Wyremontowany pałac to część historii naszego miasta. To własność wszystkich międzyszczęchów. Dlatego też zaprosiliśmy mieszkańców do włączenia się w jego urządzenie, a konkretnie oranżerię.

Ten historyczny element ma być „przestrzenią inspiracji”.

– Zbiórkę roślin doniczkowych prowadzimy od kilku dni. Odzew mieszkańców jest bardzo pozytywny. Odebraliśmy już kilkadziesiąt roślin – precyzuje zastępca burmistrza. To między innymi palmy, paprocie, juki, agawy, ananasy, figi, cytrusy, cannny, araukarie, oleandry, monstery, lustety, sansevierie. – Bar-

dzo dziękujemy mieszkańcom za zaangażowanie. W dowód wdzięczności każda z roślin otrzyma tabliczkę z imieniem darczyńcy.

Chętni do oddania roślin doniczkowych, powinni skontaktować się z urzędnikami z wydziału strategii, tel.: 83 372 62 16.

(EB)



FOT. PIXABAY/ZDJEŁA ILLUSTRACYJNE

SOR w Łęcznej ma już na sprzęt

ZDROWIE Na początku przyszłego roku ruszy Szpitalny Oddział Ratunkowy w Łęcznej. Lecznica otrzymała właśnie ponad 7 milionów złotych na zakup sprzętu na potrzeby tego oddziału

7,34 mln zł na zakup wyposażenia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego pochodzi z Ministerstwa Zdrowia. To już drugi poważny zastrzyk finansowy dla SOR w Łęcznej. W ubiegłym roku na rozbudowę i przebudowę oddziału ratunkowego przyznano szpitalowi z rezerwy budżetowej 7,7 mln zł.

– Prace wewnątrz zakończyły się kilka miesięcy temu, teraz realizowany jest etap drugi – wyjaśnia dyrektor szpitala Krzysztof Bojarski. – Dzięki temu SOR będzie większy o 340 mkw.

Rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Łęcznej to efekt m.in. doświadczeń zdobytych w okresie covidu.

– Pandemia pokazała, że struktura naszego SOR jest nie



do końca dobra i nie do końca bezpieczna. Krzyżowały się nam drogi pacjentów zakażonych i niezakażonych. Był problem z diagnostyką pacjentów covidowych – tłumaczy dyrek-

tor Bojarski. – Na kanwie tych doświadczeń powstał projekt, który zwiększy bezpieczeństwo pacjentów, a diagnostyka rentgenowska i ultrasonograficzna oraz drugi tomograf

będą przeznaczone wyłącznie dla pacjentów SOR.

SOR będzie posiadać własny tomograf, kolumny anestezyjologiczne i chirurgiczne, aparat RTG ramię C, pompy

Budowa SOR w Łęcznej

FOT. SP ZOZ ŁĘCZNA

infuzyjne i narzędzia chirurgiczne. Ten sprzęt nabyto już wcześniej. Za kwotę 7,3 mln zł z MZ SOR zostanie doposażony w kolejny specjalistyczny sprzęt. Będą to stoły operacyjne i zabiegowe, aparaty do znieczulenia, respiratory, kardiomonitor, lampy operacyjne i aparat USG.

– W nowym SOR wytyczono dwie strefy i drogi komunikacji – mówi dr Krzysztof Bojarski. – Jedna przeznaczona będzie dla osób z objawami chorób zakaźnych, a druga dla pozostałych pacjentów potrzebujących doraźnej i specjalistycznej pomocy medycznej.

Jak przewiduje wykonawca – firma Empora z Lublina

– przebudowa zakończy się w grudniu. – Przetargi i zakupy sprzętu przeciągną się na przyszły rok, więc uruchomienie SOR w nowej wersji z dwoma strefami i drogami komunikacji to kwestia początku 2024 r. – przewiduje dyrektor Krzysztof Bojarski.

Projekt zakłada również obsługę poszkodowanych w zdarzeniach masowych, np. pożaru w kopalni czy np. autobusu w wyniku wypadku czy samozapłonu. Tę część projektu opracował prof. dr hab. n. med. Jerzy Strużyna, konsultant krajowy w dziedzinie chirurgii plastycznej, lekarz koordynujący we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej działającym w naszym szpitalu.

P.P.

Bogdanka zegna się z Eneą. Kolejne porozumienia podpisane

ŁĘCZNA Kolejny krok w stronę przejęcia spółki Lubelski Węgiel „Bogdanka” przez skarb państwa. Porozumienie o współpracy w tej sprawie podpisali przedstawiciele Enei S.A., Ministerstwa Aktywów Państwowych oraz związków zawodowych zrzeszających pracowników kopalni

Radosław Szczęch

Enea S.A. to polski koncern energetyczny z siedzibą w Poznaniu, który kontroluje m.in. elektrownię węglową w Kozienicach, Połańcu, a także kopalnię węgla kamiennego w powiecie łęczyńskim na Lubelszczyźnie.

Zgodnie z wolą rządu, ten ostatni podmiot wkrótce wyjdzie spod skrzydeł Enei, by w całości trafić pod kontrolę skarbu państwa. Pierwsze kroki w tym kierunku władze centralne postawiły w zeszłym roku, podejmując uchwałę rady ministrów oraz list intencyjny o nabyciu większościowego pakietu akcji LW Bogdanka. We wtorek, 10 października, w Warszawie postanowiono kolejny: MAP i Enea podpisały porozumienie o współpracy, które jak informuje ministerstwo „potwierdza intencje skarbu państwa”.

– Umowa określa szczegółowe zasady współpracy pomiędzy MAP a spółką w trwającym procesie zmian właścicielskich. Tym samym jest ona ważnym krokiem przybliżającym do sfinalizowania transakcji służącej zwiększeniu bez-



pieczeństwa energetycznego państwa i sprawiedliwej transformacji krajowego sektora energetycznego – powiedział szef resortu, Jacek Sasin. – Bogdanka ma przed sobą duże możliwości rozwojowe i czeka ją bardzo dobra przyszłość.

Osobne porozumienia z ministerstwem aktywów oraz zarządem Bogdanki podpisały działające w kopalni związki zawodowe. Jak informuje Jan Matysik, rzecznik łęczyńskiego przedsiębiorstwa, podkreślono w nich zasadność podejmowanych działań zmierzających do ochrony Lubelskiego Węgla przed „ewentualnymi planami prywatyzacji”.

Podczas spotkania sfinalizowano również zasady

wypłaty przez spółkę pierwszej raty „nagrody doraźnej” dla załogi za „40-letni rozwój i utrzymanie dobrej kondycji organizacyjnej i finansowej przedsiębiorstwa”. Ustalono również pakiet uzgodnień pracowniczych, które wejdą w życie po przejęciu akcji Bogdanki przez państwo.

Górnikom, którzy poparli planowane przez rząd zmiany właścicielskie podziękował prezes spółki, Kasjan Wyligala: – Dziękuję stronie społecznej za bardzo dobrą współpracę i partnerski dialog. Dzięki podpisanym dokumentom Bogdanka umocni swoją pozycję wśród narodowych czempionów gospodarki i zabezpieczy ambitne plany transformacji

Lubelski Węgiel „Bogdanka” zmierza do zmiany właściciela. Cena transakcji nie została jeszcze ustalona

FOT. MICHAŁ SIUDZIŃSKI/ARCHIWUM

w nowoczesny, multisurowcowy koncern.

Tymczasem w środę MAP zdementował pojawiające się w mediach informacje, jakoby dzień wcześniej do-

szło do podpisania „umowy przedwstępnej” przejęcia przez państwo akcji Bogdanki. Przypominamy, że Enea posiada ponad 64 proc. akcji Lubelskiego Węgla. W sierpniu państwo oferowało za nie prawie miliard złotych, ale poznaniacy liczą na więcej. Jak zaznacza ministerstwo, wycena większościowego pakietu kontrolnego „cały czas trwa”.

REKLAMA

WARSZTATY ON - LINE
dostępne od 29 września do 31 października

PSZCZOŁY I DRZEWA



Dowiedz się jak wypełnić wniosek!

„AgroEnergia”
„Czyste Powietrze”
„Mój Prąd”

Sprawdź szczegóły – www.pszczolyidrzewa.pl

Debata Dziennika Wschodniego i UM

W DEBACIE UDZIAŁ WZIELI:



● Joanna Mucha (KKW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe)



● Szymon Furmaniak (KW Nowa Lewica)



● Artur Soboń (KW Prawo i Sprawiedliwość)



● Rafał Mekler (KW Konfederacja Wolność i Niepodległość)



● Michał Krawczyk (KKW Koalicja Obywatelska PO.N IPL Zieloni)

We wczorajszym wydaniu Dziennika Wschodniego opublikowaliśmy pierwszą część debaty, którą we wtorek zorganizowaliśmy we współpracy z Wydziałem Politologii i Dziennikarstwa UMCS. Kandydaci wypowiedzieli się na temat sytuacji ekonomicznej kraju, bezpieczeństwa Polski w kontekście wojny za wschodnią granicą oraz zostali poproszeni o ocenę funkcjonowania mediów publicznych. Dziś odpowiedzi na dwa ostatnie pytania prowadzących oraz na pytania od publiczności.

● **Czy w obecnej kampanii wyborczej wszyscy uczestnicy mają równe szanse?**

RAFAŁ MEKLER: Powiem w ramach ciekawostki, że Konfederacja do niedawnej debaty Krzysztofa Bosaka, miała fizycznie 0 sekund w TVP. Te dane były na stronie TVP, także to wydaje mi się, że mówi samo za siebie. Jesteśmy odcinani od pewnego rodzaju elektoratu i mam tego świadomość. Tutaj jest bardzo dużo mechanizmów, które mają wpływ na określony kształt sceny politycznej. Chociażby metoda D'Hondta, która faworyzuje duże partie. Tak jak mówię: brak pluralizmu mediów. Brak możliwości wpłat na kampanię wyborczą przez firmę. Nie można sobie tego nawet wpisać w koszty, a być może te małe komitety miałyby ułatwienie z tego tytułu. Jest bardzo dużo rzeczy takich, które są złe, chociażby np. zablokowanie subwencji za to, że ktoś przyniósł drugi roll-up.

MICHAŁ KRAWCZYK: To pytanie o równość w kampanii wyborczej bardzo mocno wiąże się z poprzednim pytaniem, czyli o dostęp do mediów publicznych. My, jako posłowie, organizujemy bardzo liczne konferencje prasowe w różnych sprawach. Nie wiem ile ich zorganizowałem przez 4 lata; kilkadziesiąt, a może więcej. Lubelska telewizja publiczna na moich konferencjach prasowych była może 2 albo 3 razy przez 4 lata. Jak zobaczyłem ich po 4 latach, jak przyszli na moją konferencję półtora miesiąca temu to zapytałem się: Co się stało, że jesteście? Skonfundowani nic nie odpowiedzieli. I tak wygląda dostęp do publicznych mediów. Jeśli ja, do jednego z głównych programów politycznych w telewizji lubelskiej, regionalnej jestem zapraszany raz, dwa czy trzy w ciągu 4-letniej kadencji,

to nie jest równy dostęp do mediów. Jeśli transmituje się w telewizji centralnej wszystkich polityków PiS, wszystkie spotkania otwarte PiS, a nie pokazuje się żadnego spotkania otwartego Donalda Tuska, to nie jest równy dostęp do mediów publicznych. To nie jest demokracja, to jest absolutne zaburzenie i wypaczenie dostępu do mediów publicznych i równości, która dla nas wszystkich powinna być jednakowa.

JOANNA MUCHA: Te wybory nie będą uczciwe i to są już kolejne, nieuczciwe wybory. Wszyscy naprawdę mamy tego świadomość. Na pewno wy, jako studenci politologii doskonale zdajecie sobie z tego sprawę. Po pierwsze media publiczne, o których mówił przed chwilą Michał. Media publiczne, które uprawiają taką bezpardonową propagandę dla rządu pisowskiego i które przedstawiają nas, przedstawicieli opozycji, jako zdrajców, wrogów ojczyzny i naprawdę w najgorszym świetle. Media Obajtka, które odmówiły nam naszych publikacji związanych z wyborami. Spółki skarbu państwa i ich udział w kampanii referendalnej, taki, który de facto przekłada się na zystymnienie PiSu. Wykorzystywanie urzędów do prowadzenia kampanii wyborczej. Te znane państwu papierowe czekiki, które są przekazywane na każdym kroku. Raport OBWE już pokazuje, że poprzednie wybory nie były uczciwe. Te też nie będą, ale będą zwycięskie.

SZYMON FURMANIAK: Te wybory i wiele innych wcześniej nie były równe. To można zobaczyć w kwotach, które wydają komitety na kampanię wyborczą. To są ogromne różnice. Partie, które wchodzi – np. partia Razem – mają niewielki budżet, nie wydają ogromnych milionów na kampanie wyborcze. Warto by było zastanowić się, czy w kolejnej kadencji nie warto po prostu zakazać tych billboardów, banerów, które zaśmiecają naszą rzeczywistość, które nie są kampanią wyborczą, bo są tylko za zaproszeniem, gębami, które straszą na naszych płotach. W programie partii Razem jest propozycja, żeby wprowadzić kadencyjność, czyli dwie kadencje w sejmie i żebyśmy zmieniali te osoby, które są w sejmie. Żeby to nie były te same osoby i żeby te osoby, które rządzą Polską, miały styczność ze zwykłymi osobami i czasem popracowały i nie wpisywały w rubryce zawód „parlamentarzysta”.

ARTUR SOBÓŃ: Zdobyć władzę w żadnym razie nie jest istotą polityki. Jest to jedna z definicji tej polityki, ale nie jedyna, ale też po prostu fałszywa. Tak naprawdę polityka nie sprowadza się do technicznych możliwości pozyskiwania głosów i do żalów pana posła, że na konferencje prasowe nie przyjeżdża telewizja, czy do moich żalów, że w programie Moniki Olejnik jest tak, że ja się z nią spieram przez ten program, a polityk PO nawet nie musi zabierać głosu, bo on robi za dwóch polityków PO. Nie o to chodzi w polityce. Chodziło właśnie o to, żeby realizować i szukać czegoś wspólnego, żeby realizować inwestycje, żeby tworzyć wspólnotę, aby rozwijać nasze miasto, nasz region, naszą ojczyznę, szukać czegoś, co łączy, szukać czegoś wspólnego. Właśnie te czekiki. Te czekiki dzisiaj oznaczają 14 mld na 2,5 tys. dofinansowanych inwestycji lokalnych w Województwie Lubelskim.

● **Trzy pomysły związane z rozwojem naszego regionu.**

MICHAŁ KRAWCZYK: Nawiążę do tego, co mówił Artur Soboń. Różnica między Moniką Olejnik, a Danutą Holeciką, prowadzącą wiadomości w TVP jest taka, że Monice Olejnik płaci prywatny przedsiębiorca, a Holecikę płacimy wszyscy my, z podatków. Na tym polega różnica między telewizją prywatną, a telewizją tzw. publiczną, której obecnie w Polsce nie ma.

Jeśli chodzi o rozwój regionu. Nie wiem, czy państwo znacie sprawę zakładów azotowych Puławy. Tam jest dramatyczna sytuacja. PiS doprowadził do tego, że przez 8 lat rządziło sześciu prezesów. Obecny prezes jest byłym szefem gabinetu politycznego Sasina, a zakłady, które przynosiły kilka milionów zysku rok w rok, przynoszą w kolejnym kwartale ponad 200 mln zł straty. Do tego doprowadził rząd PiS na Lubelszczyźnie. Ja mam kilka rzeczy, które chciałbym zrobić i krótko je wymienię. Zawsze się starałem i będę się starał o zlokalizowanie w Lublinie centrum nauki na wzór Centrum Nauki Kopernika. Staram się od jakiegoś czasu i doprowadzę do tego, że w Lublinie będzie regionalne przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. Bardzo się staram, aby w Lublinie został zrewitalizowany Zalew Zemborzyski, ale do tego są potrzebne pieniądze z KPO.

JOANNA MUCHA: Chciałabym, żeby Lubelszczyzna wykorzystała swoje położenie geograficzne w ten spo-

sób, żeby stała się hubem dla odbudowy Ukrainy. Ta odbudowa zaraz się rozpocznie. Chciałabym, żeby nasi przedsiębiorcy w tym uczestniczyli, żeby naprawy sprzętu, żeby lista podstawowych towarów była właśnie od nas, z Lubelszczyzny. Chciałabym, żebyśmy odbudowali rolnictwo Lubelszczyzny. Rolnictwo zostało strasznie dotknięte kryzysem związanym z napływem płodów rolnych z Ukrainy. Marzę o tym, żeby Lubelszczyzna zainwestowała w ekologiczne rolnictwo i też w rolnictwo, które stoi zieloną, czystą energią, po pozyskiwanie energii to sposób na zarabianie bardzo dużych pieniędzy. Jesteśmy ośrodkiem akademickim. Musimy zacząć odcinać kupony od tego, poprzez innowacyjność, wdrożenie, połączenie biznesu i nauki. To jest po prostu dla nas do zrobienia w najbliższych latach.

SZYMON FURMANIAK: Lewica chce przywrócenia usług publicznych w powiatach, zatrzymanie osób wyjeżdżających, żeby były miejsca pracy i żeby chciało się tu zostawać czy wracać. Chce poprawić jakość życia w tych miejscach, czyli w tzw. Polsce B czy Polsce powiatowej i tworzyć nowe miejsca pracy, ale godne. Czyli zostaje, bo chcę i to jest mój wybór. Postulujemy o autobus w każdej gminie i pociąg w każdym powiecie jako właśnie zwiększenie transportu, komunikacji tych mniejszych miejscowości, z mniejszymi środkami, po to, żeby dojechać do pracy, lekarza czy szkoły. Żeby był wybór i żeby była to tania opcja. To, co jest ważne w regionie rolniczym, to poprawa opłacalności produkcji, czyli gwarancje państwowe, że jeśli rolnicy sprzedają swoje plody rolne marżetom, to na pewno dostaną zapłatę na czas. Dodatkowo przeciwdziałanie suszy i wyrównanie dopłat rolniczych w całej unii.

ARTUR SOBÓŃ: Rzeczywiście jestem trochę w innej sytuacji podobnie jak Joanna. Już coś zrobiliśmy, a nie tylko byśmy chcieli i o tym też powiem. Ja rozumiem, że Michał mówi mi na pan, ale nie ma takiej potrzeby. Wszyscy ze sobą współpracujemy pomimo tego, że jesteśmy konkurentami politycznymi. Tak i ty też będziesz współpracował, Michale. Wspólnie robimy na rzecz Lublina i regionu. I teraz tak: 100 mln zł na IT Tower, które wczoraj ogłosiliśmy na Politechnice, pozwoli na kilka tys. studentów informatyki więcej



i ci studenci zasilą sektor IT w Lublinie tak, aby stworzyć centrum sztucznej inteligencji. Chciałabym, podobnie jak w przypadku IT, aby powstało centrum wodorowe w Lublinie. Udało mi się przyciągnąć do Świdnika inwestycję jednego z najbogatszych Polaków, fabrykę autobusów wodorowych. Podobnie, by taka fabryka powstała w Lublinie, Lublin ma szansę stać się dzisiaj miejscem lokalizacji tego typu przemysłu. 22 śmigłowce AW-101 oznaczają największą inwestycję w linię produkcyjną, lotniczą, w Polsce. Blisko 500 mln zł. Czyli kolejne miejsca pracy w Świdniku, a w Puławach SMR i Orlen. Ale naprawdę: ze współpracy nie ma co się śmiać, jeśli nie wierzycie w to, że możemy współpracować, to wasza dzisiejsza wiedza została o to uzupełniona.

RAFAŁ MEKLER: Zdementuję: nie planujemy współpracy. Ja nie lubię chodzić z bronią jak niektórzy pracownicy PiS. Na rozwój regionu mam takie trzy punkty. Pierwszym jest to, że Lubelszczyzna jest na skrzyżowaniu dwóch szlaków, czyli Via Carpatia i droga A2. Tak naprawdę Lubelszczyzna powinna być takim hubem przeładunkowym, logistycznym i miejscem, do którego towary zmierzają, z którego jadą z zachodu na południe albo na północ czy wschód. Następna rzecz. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie było naszymi lubelskimi Mazurami i żebyśmy tak, jak ci ludzie na Mazurach czerpali z tego korzyści. Kolejna rzecz to jest przyciąganie inwestorów do tych mniejszych miejscowości powiatowych, żebyśmy zdjęli presję, która jest wywierana na te miasta

CS: Pięć pomysłów na Polskę (cz. II)



główne, typu Lublin. Wszyscy jadą do Lublina za pracę, wszyscy nagle szukają mieszkania, a nagle okazuje się, że tych mieszkań brak, są drogie. Praca jest tu okej, ale jest dlatego, że są firmy. Musimy zrobić wszystko, aby firmy przenosiły się po całym województwie, żeby to było rozłożone równomiernie.

● **Pytanie od publiczności:** Jak państwo odniosą się do kryzysu mieszkaniowego, gdzie tylko 1 na 10 studentów mógł zdobyć miejsce w domu studentckim?

JOANNA MUCHA: My musimy zdawać sobie sprawę z tego, że rzeczywiście, żeby w Polsce rozwinął się rynek mieszkaniowy, to musimy oddziaływać na stronę podażową, a nie popytową, czyli wzmacniać budowanie mieszkań i ich kupowanie. W moim przekonaniu niezbędny jest nam taki montaż, w które zaangażowane będzie państwo, samorząd, spółdzielnie mieszkaniowe i być może deweloperzy. Po to, żeby rzeczywiście zacząć budować mieszkania, również mieszkania na wynajem, bo to powinien być wachlarz różnych możliwości. Mamy też pomysły dotyczące tego, jak wspierać młodych ludzi, którzy będą kupowali pierwsze mieszkania i jeszcze jeden ważny element programu dla młodych ludzi, czyli akademiki za złotówkę. To się nie odbędzie za pstryknięciem palców, ale to jest to, do czego powinniśmy dążyć.

SZYMON FURMANIAK: Kandyduje po to, aby podnieść poziom życia Polek i Polaków, to jest dla mnie priorytet. Jako aktywista społeczny widzę, że aktualne elity polityczne zawodzą. Potrzebujemy zaangażowa-

nia społecznego większej liczby osób, żeby tę politykę zmienić, bo inna polityka jest możliwa, ale tylko wtedy, kiedy my się w nią bardziej zaangażujemy. Hasło mieszkanie prawem, nie towarem istnieje w Lewicy odkąd pamiętam i jest na sztandarach Lewicy. W programie mamy 300 tys. mieszkań w ciągu 5 lat. Jest to bardzo ważne i jest to o tyle istotne, aby ceny na rynku spadły, żeby te mieszkania były bardziej dostępne i żeby ten rynek był dla nas, Polek i Polaków, a nie dla deweloperów; żeby zbijali kolejne kokosy i żebyśmy patrzyli na kolejne nowe osiedla, w których nie palą się światła, bo są inwestycjami nie wiadomo dla kogo.

ARTUR SOBÓŃ: Czy ktoś ze studentów politologii wie, ile się buduje mieszkań rocznie w Polsce? Rocznie buduje się ponad 200 tys. mieszkań, to jest więcej niż za Gierka. Rzeczywiście odrabiamy tę lukę mieszkaniową, którą mieliśmy. Ja się całkowicie zgadzam z Joanną, że kluczowym jest utrzymanie podaży. Jeśli ta podaż zejdzie do tego poziomu, który pamiętamy sprzed kilku czy kilkunastu lat bardzo szybko jej nie odbudujemy. Musimy stworzyć wachlarz instrumentów. Nie ma takiego jednego klucza do polityki mieszkaniowej. Muszą być mieszkania komunalne, społeczne, musi być rewitalizacja osiedli, muszą być oczywiście mieszkania deweloperskie, musi być formuła wsparcia dla kredytobiorców hipotecznych czy przez wakacje kredytowe, czy przez kredyt o stałej stopie. Tym polityka mieszkaniowa różni się od polityki rodzinnej, czyli dajemy pieniądze i wydajcie sobie, na co chcecie. Tu tego rozwiązania

nie będzie, bo polityka mieszkaniowa musi być wachlarzem różnych rozwiązań.

RAFAŁ MEKLER: Skoro według kolegi z Lewicy mieszkanie ma być prawem, a nie towarem, to pójdźmy krok dalej. Elektryk prawem, a nie towarem. Dla każdego z was elektryk. Zgodzę się, że jest problem tej kwestii podażowej, chociaż też nie do końca. Przypomnijmy sobie sytuację z początku wojny. Zadajmy sobie pytanie, czy napływ kilku milionów ludzi, których pierwszą potrzebą jest znalezienie mieszkania może mieć wpływ na podaż? Rzeczywiście tu da się coś zrobić. Pierwsza kwestia związana z odrobinieniem działek. Nie wiem czy wiecie, że na przekształcenie działek czeka się latami, żeby móc wybudować się w tym miejscu. Potem się okazuje, dlaczego Polacy nie mają dzieci. No jak się nie ma dachu nad głową to nie ma dzieci, to jest oczywiste. Pierwsza rzecz to cała ta biurokracja. Jest bardzo dużo terenów pod miastem, które są działkami rolniczymi. Ktoś chce to przekształcić, wybudować dom i nie może. Musi czekać latami, kombinować, budować budynki gospodarcze. Druga rzecz, to żeby mieszkania były tańsze, trzeba zrobić to, co dotarło teraz do Niemców, czyli trzeba zrezygnować z tych wszystkich rzeczy, które są związane z KPO, czyli wszystkie rzeczy, które nakazują określone konstrukcje. Budując obecnie dom musicie mieć fotowoltaikę, za chwilę będziecie musieli mieć pompę ciepła, musicie mieć wentylację mechaniczną, a to są dodatkowe koszty. To nie może być tak, że ktoś wam mówi, jaką macie mieć wentylację. Może chcecie mieć grawitacyjną,

okna jednokomorowe, 15 cm styropianu i wam to wystarczy. Teraz macie gotowe szablony, które z automatu generują wam 30 proc. droższy dom na samym wstępie.

MICHAŁ KRAWCZYK: Arturze, skoro lubisz sięgać do czasów Platformy Obywatelskiej i PSL to ci przypomnę, że był taki program mieszkanie dla młodych. Musicie wiedzieć, że Artur mówiąc o tych 200 tys. mieszkań, nie miał na myśli mieszkań, które buduje własnymi rękami z premiem Morawieckim, tylko miał na myśli mieszkania, które budują deweloperzy. Bardzo dobrze, że liczba mieszkań w Polsce, także budowanych przez deweloperów, się zwiększa. Cofnijmy się te 8 lat. Za rządów Platformy Obywatelskiej i PSL funkcjonował taki program mieszkanie dla młodych. Nie chcę mówić ile rodzin skorzystało, chyba 100 tys. rodzin przez 8 lat rządzenia. Później doszedł do władzy PiS i po pierwsze, zlikwidował ten program tylko dlatego, że nie był ich i wymyślili swój program mieszkanie plus. W Świdniku są mieszkania wybudowane w ramach programu mieszkanie plus, stoi kilka bloków, ze 120 osób mieszka w tych blokach i ci ludzie mówią, że mieszkanie plus to w tym momencie jest dla nich gehenna. Program, o którym minister Buda mówił kilka miesięcy temu, że rząd PiS zawiesza i go likwiduje. Ale ja pytam czy zlikwidujecie problemy tych ludzi? Problem polega na tym, że PiS doprowadził do tego, że ludzie weszli w umowy w ramach programu mieszkanie plus, mieli dostać tanie mieszkania, na tani wynajem, a okazało się, że w Świdniku za taką samą cenę, można wynająć mieszkanie na komercyjnym rynku. Tak wyglądał ten program. My proponujemy kredyt 0 proc. i dopłaty dla młodych ludzi do wynajmu mieszkań.

● **Pytanie od publiczności:** Dłaczego kwestie religii mają wpływ na wybór odnośnie mojego ciała? Dłaczego nie mamy podstawowej opieki okołoporodowej? Dłaczego pary nie mogą mieć dziecka refundowaną przez państwo?

JOANNA MUCHA: Bardzo ważnym elementem naszego programu jest rozdzielenie Kościoła i państwa. Napisaaliśmy o tym dokument programowy już 2,5 roku temu „Kościół i państwo na swoim miejscu”. Po drugie: ja jestem

absolutnie zwolenniczką liberalizacji ustawy aborcyjnej z oczywistych powodów. To nie państwo, tylko kobieta albo rodzina powinna decydować o tym, w jaki sposób zachowa się w momencie, w którym kobieta jest w ciąży i rozważa ewentualnie aborcję. Po trzecie, refundacja in-vitro jest absolutną oczywistością. Refundacja środków antykoncepcyjnych i to nie tylko tych hormonalnych. Bo jeśli kobieta nie może przyjmować środków hormonalnych, to refundowana powinna być również innego rodzaju antykoncepcja. To oznacza też podwyższenie wyceny procedur. Poród bez bólu, opieka okołoporodowa. Spójrzcie na nasz program i myślę, że znajdziecie dużo więcej szczegółów.

SZYMON FURMANIAK: Nie znam pani studentki, jednak to, czego pani oczekuje, to jest program Lewicy. Jeśli pani nie czytała to polecam. Pełna zgoda z programem w tej tematyce, który przedstawiła pani Joanna. Dobro kobiet i aborcja do 12 tyg. to jest konieczność. Bez tego nie rozmawiamy o niczym, jeśli chodzi o prawa człowieka, prawa kobiet. Ja sam staram się wspierać te protesty i marsze, które były w Lublinie. Zawsze staram się wspierać, bo uważam to za mój obowiązek jako człowieka. Wszystko jest w programie i zachęcam do głosowania.

ARTUR SOBÓŃ: Dwie rzeczy. Jedna, to proszę pamiętać, jakie ma pani oczekiwania, co do opieki przez służbę zdrowia, kiedy wszyscy tutaj mówią o tym, że składka zdrowotna i wydatki na zdrowie są zbyt wysokie. Nie ma dziś wysokiej jakości usług zdrowotnych, bez oczywiście sprawiedliwej składki na NFZ. Wszyscy oczekujemy coraz wyższej jakości opieki zdrowotnej dla wszystkich. Ale oczywiście dla kobiet w ciąży w szczególności. Cięża jest czymś, co jest szczególnie ważne i powinno być szczególnie wspierane przez państwo. Państwo ma w swoich fundamentach, aby dbać o dzieciństwo, aby do tej dzieciństwa wszystkich zachęcać. Punkt drugi to musi pani zrozumieć jedną rzecz. Naprawdę nie jest kwestią religii wybór życia. Życie jest kwestią całkowicie niezależną od naszej religii, od naszego światopoglądu i o życiu czy śmierci nigdy nie może decydować jakieś życie. To, że ktoś z nas jest w jakikolwiek sposób niepełnosprawny czy w jakikolwiek sposób jego

jakość życia będzie niższa niż oczekujemy, nie może decydować o tym, że ktoś ma prawo go tego życia pozbawić.

RAFAŁ MEKLER: Kolega zadzwonił i powiedział: słuchaj, kilka lat temu w kościele pw. Świętej Rodziny zbierano podpisy do ustawy antyaborcyjnej i poseł Sobóń podpisał się wraz z bodajże posłem Tułajewem i posłem Czarnkiem. Podpisali się i wszystko okej, ale potem jak przyszło co do czego, to już gorzej to wyglądało. Sprawdziłem statystyki i obawa przed konsekwencjami ciąży itd. to jest tylko 3,5 proc. ze wszystkich ciąży. Mówimy o prawach człowieka, bo to, co niektórzy mówią płód itd. Od poczęcia to jest człowiek. Dlaczego? Bo ma to samo DNA. W momencie poczęcia jest zapisane DNA i ma je do końca życia takie samo. Nie można powiedzieć, że przed 12 tyg. życia to nie był człowiek, ale po 12 tyg. życia już był. Obowiązkiem człowieka jest dbać o życie. Ja tylko przypomnę, że to właśnie Konfederacja, posłem Kuleszą, że się tak wyrażę, prowadziła zespół opieki okołoporodowej.

MICHAŁ KRAWCZYK: Warto zapamiętać, że to PiS i Konfederacja zrobili wspólnie piekło polskim kobietom. Ja też uczestniczyłem w tych protestach w Lublinie i w Warszawie. To, że wychodziliśmy wspólnie na ulicę protestować, to była robota Trybunału Konstytucyjnego, do którego trafił wniosek podpisany przez posłów PiS i Konfederacji. To oni są odpowiedzialni za piekło kobiet. W Polsce rodzi się obecnie najmniej dzieci od II WŚ. To są fakty. Co my proponujemy? Mówimy jasno: tabletki dzień po bez recepty, dostęp do bezpłatnego znieczulenia podczas porodu, który jest prawem kobiety, liberalizacja aborcji, likwidacja klauzuli sumienia i in-vitro finansowane z budżetu państwa tak, jak to było za czasów PO i PSL. PiS to zlikwidował. To my wprowadziliśmy dofinansowanie do procedury in-vitro z budżetu państwa. Pojawił się też temat rozdziału kościoła od państwa. Wiecie ile przez ostatnich 8 lat rządów PiS, Tadeusz Rydzyk i jego biznes dostały dofinansowania z budżetu państwa z publicznych pieniędzy? Ponad 300 mln złotych. Tak wygląda obecnie w Polsce rozdział kościoła od państwa. Jeśli chcecie poczytać na temat naszych propozycji programowych, wejdźcie na stronę 100konkretów.pl.



FOT. UG KRASNYSTAW

Powiedzieli „tak” i dotrzymali słowa

JUBILEUSZ Ponad pół wieku temu ślubowali sobie „miłość, wierność i uczciwość małżeńską”. I słowa dotrzymali, do dziś są razem, a ostatnio takie pary z gminy Krasnystaw świętowały swoje

jubileusze. Nie tylko złote, ale nawet diamentowe gody.

Państwo Grażyna i Antoni Rybczyńscy świętują już 60. rocznicę swojego wspólnego życia, a więc gody diamentowe. Podczas uroczystości

zorganizowanej przez gminę odebrali więc medale przyznane przez prezydenta RP wraz z parami, których jubileusz jest złoty.

Od ponad pół wieku małżeństwami są także pań-

stwo: • Halina i Tadeusz Berbeciowie • Janina i Franciszek Kaniewscy • Teresa i Stanisław Korowajowie • Krystyna i Julian Maruchowie • Danuta i Henryk Mataczyńscy • Stanisława

i Franciszek Mielniccy • Anna i Stanisław Szymańscy • Krystyna i Jan Wasylkiewiczowie • Teresa i Janusz Wójtowiczowie.

Medale „za długoletnie pożycie małżeńskie” odbie-

rali z rąk wójt Edyty Gajowiak-Powroźnik, przewodniczącego rady Krzysztofa Golca, starosty Andrzeja Lewczuka i Renaty Gałan, kierownik USC.

OPRAC. AK

Fizjoterapia i ratownictwo medyczne w Akademii Zamojskiej

STUDIA Jeszcze nie teraz, ale już od kolejnego roku w Akademii Zamojskiej studiować będzie można fizjoterapię i ratownictwo medyczne

Te wiadomości rektor uczelni przekazał w środę podczas inauguracji roku akademickiego 2023/24.

– Z wielką radością mogę poinformować, że otrzymaliśmy zgodę na uruchomienie pięcioletnich studiów magisterskich na kierunku fizjoterapia i trzyletnich, licencjackich na kierunku ratownictwo medyczne – zakomunikował dr hab. Paweł Skrzydlewski, profesor AZ.

Wyjaśnił jednak, że formalna decyzja w tej sprawie została do Zamościa na tyle późno, że rekrutację na nowe kierunki trzeba było przesunąć w czasie.

Podsumował też rok poprzedni, wspominając, że na 12 różnych kierunkach studiów kształciło się tutaj ponad 1,1 tys. osób, a przeszło 200 skorzystało z możliwości studiowania podyplomowo.

Rektor Skrzydlewski sporo miejsca poświęcił też wspar-



FOT. ANNA SZEWC

ciu, jakiego AZ udziela swoim studentom, m.in. w formie stypendiów, ale również miejsc w akademiku, za które płacić można jedynie... złotówkę.

W roku bieżącym roku naukę w AZ rozpoczęło ponad 500 osób. Uczelnia kształci na wielu kierunkach. To np. pielęgniarstwo, położnictwo, bezpieczeństwo narodowe, ale jest również prawo, anglistyka, informatyka, finanse i rachunkowość.

AK

Pożar w wiejskiej szkole. To było zaplanowane

ĆWICZENIA Kiedy w szkole w Kaczórkach pojawił się ogień, trzeba było działać błyskawicznie. Ewakuowano uczniów, zaczęła się gaśnicza akcja. Podczas ćwiczeń zgrywających, bo to były na szczęście tylko ćwiczenia, strażacy pokazali, że wiedzą, jak działać w takich sytuacjach.

Trening przeprowadzono we wtorek. Scenariusz zakładał, że w trakcie podgrzewania posiłku ma dojść do zapalenia się tłuszczu w garnku. Podczas próby gaszenia go, poparzone zostały dwie osoby, ogień



FOT. KM PSP ZAMOŚĆ

zaczął się rozprzestrzeniać, a dym utrudniał sprawne wyprowadzenie uczniów na zewnątrz. Kilko z dzieci doznało obrażeń.

– W ramach prowadzonych ćwiczeń, nauczyciele wraz z personelem szkoły, zgodnie z przyjętym sposobem postępowania przystąpili do ewakuacji uczniów z budynku szkoły. Strażacy po przybyciu na miejsce ćwiczeń przystąpili do działań gaśniczych z jednoczesnym przeszukiwaniem pomieszczeń pod kątem przebywania osób. Ponadto z uwagi na liczbę

osób poszkodowanych zapewniono punktu pomocy medycznej – relacjonuje mł. Bryg. Marcin Żulewski, rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu, która zorganizowała ten trening dla jednostek KRSG.

W ćwiczeniach brali udział przedstawiciele OSP z Krasnobrodu, Majdanu Wielkiego, Starej Huty, Potoczka, Suchowoli, Białowoli i Dominikanówki. W akcji uczestniczyli też strażacy zawodowi z Zamościa i policjanci.

OPRAC. AK

Policjanci bliżej ludzi. Są nowe posterunki

NA SŁUŻBIE Turobin w powiecie biłgorajskim i Wojsławice w chełmskim mają nowe posterunki policji. Oba zostały otwarte we wtorek. Na symboliczne przekazanie kluczy przyjechał m.in. komendant główny i szef MSWiA. Funkcjonariusze dostali też nowe radiowozy.

Budowa modułowego posterunku w Turobinie poszła błyskawicznie. Trwała niespełna rok. Całość inwestycji, wraz z wyposażeniem pochłonęła ok. 4,5 mln zł.

Policjantów w Turobinie można szukać przy ul. Piłsudskiego 29A. Mają do



dyspozycji budynek o powierzchni 150 m. kw. A obok także garaż z magazynem. Służbę pełnić tu ma 8 funkcjonariuszy.

W Wojsławicach posterunek jest zlokalizowany przy ul. Uchańskiej 114B. Jest niemal bliźniaczy z tym w Turobinie. Poza pokojami dla policjantów jest też wydzielona strefa dla interesantów. Koszty budowy i urządzenia również były bardzo podobne.

Za jakiś czas mają być też gotowe takie same obiekty dla policji w gm. Piszczac oraz gm. Niedrzwica Duża.

OPRAC. AK

Za trud wychowania młodych. Nauczyciele świętowali

EDUKACJA Zdrowia, wsparcia i wyrozumiałości, ale też cierpliwości – takich życzeń i ich spełnienia z okazji Dnia Edukacji Narodowej chcieliby dla siebie nauczyciele. W środę ponad 120 pedagogów i pracowników placówek oświatowych z Zamojszczyzny uroczyste obchodziło swoje święto

Anna Szewc

Na uroczystości zorganizowanej w Centrum Kultury Filmowej Stylowy w Zamościu były m.in. panie Ewa Zderkiewicz i Elżbieta Żądło z Tomaszowa Lubelskiego.

Obie to nauczycielki z ponad 30-letnim stażem. Pierwsza z nich jest już emerytką, przez wiele lat uczyła najmłodsze dzieci, druga jeszcze uczy informatyki i szachów w tomaszowskiej Szkole Podstawowej nr 2. Jedna i druga zostały w Zamościu odznaczone Złotymi Medalami za Długoletnią Służbę.

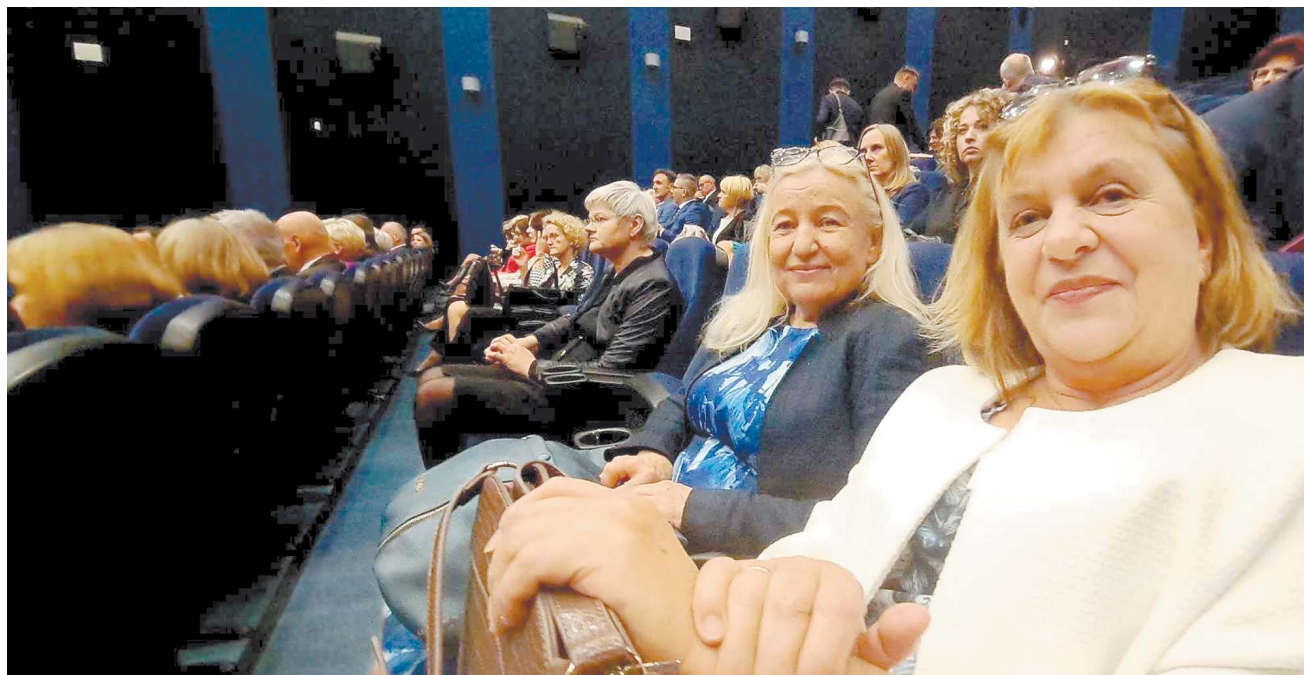
Czego życzyć nauczycielom?

To od nich dowiedzieliśmy się, jakie życzenia chcieliby słyszeć dzisiejsi nauczyciele.

– Poza zdrowiem, na pewno potrzebujemy wsparcia. Zarówno ze strony rodziców, jak i osób odpowiedzialnych za oświatę – mówi pani Ewa.

– Potrzeba nam też cierpliwości, bo czasy się zmieniają i nasza praca również

– dodaje pani Elżbieta. Ponieważ nasze rozmówczynie przepracowały w szkole wiele lat, dobrze wiedzą, jak oświata się przez ten czas zmieniała.



– My pamiętamy czasy, kiedy paliło się w piecach – śmieją się tomaszowianki. Później doczekały się remontów, lepszych warunków i nowych pomocy dydaktycznych, ale czasem tęsknią za przeszłością.

– Kiedyś w szkole, wśród nauczycieli panowała chyba bardziej rodzinna atmosfera. Ci młodszy mieli wielki szacunek dla starszych, a starsi cierpliwie otaczali opieką młodszych – wspominają obie panie.

– Dziękujemy dzisiaj nauczycielom za ich trud, jaki wkładają w wychowanie mło-

dego pokolenia, ale też życzymy, by byli pełni nadziei, aby każdy dzień przynosił wiele satysfakcji, ale też życzliwości ze strony wychowanków – mówiła tuż przed otwarciem uroczystości Monika Żur, dyrektor zamojskiej delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie. I apelowała do pedagogów o to, by byli autorytetami, przewodnikami i wsparciem dla młodych ludzi.

Krzyże, medale, pieniądze

Obchody Dnia Edukacji Narodowej stały się tradycyjnie okazją do wyróżnienia

Ewa Zderkiewicz (z prawej) i Elżbieta Żądło to nauczycielki SP nr 2 w Tomaszowie Lubelskim. Obie zostały odznaczone Złotymi Medalami za Długoletnią Służbę

FOT. ANNA SZEWC

i uhonorowania pedagogów i pracowników placówek oświaty z Zamojszczyzny. Wręczane były srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, także Medale za Długoletnią Służbę i Medale Komisji Edukacji Narodowej.

Do ośmiu osób trafiły **NAGRODY MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ** (po 7,5

tys. zł brutto). W tym roku otrzymali je dyrektorzy: • Jądwiga Lonata Bartoszczyk (Przedszkole Miejskie nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi w Zamościu) • Jerzy Buczek (Regionalne Centrum Edukacji Narodowej w Biłgoraju) • Waldemar Leszczyński (Bursa Międzyszkolna nr 2 w Zamościu) • Zbigniew Zienkiewicz (Centrum Kształcenia Zawodowego nr 1 w Zamościu), a także nauczycielki: • Maria Teresa Hałasa (III Liceum Ogólnokształcące w Zamościu) • Weronika Barbara Kołtun (Szkoła Podstawowa nr 6 w Zamo-

ściu) • Edyta Wasil (SP nr 3 w Zamościu) • Katarzyna Ewa Garbacik (I Społeczne LO w Zamościu).

NAGRODY KURATORA

(po 5,5 tys. zł brutto) zostały przyznane 15 osobom. Wyróżnieni w ten sposób to: • Jolanta Adamczuk, dyrektor SP w Płoskiem • ks. Piotr Brodziak, nauczyciel-konsultant Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Zamościu • Ewa Urszula Chuchro, nauczycielka Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju • Renata Anna Chyrchała, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Zamościu • Jarosław Dubiel, nauczyciel RCEZ • Barbara Anna Fik, nauczycielka ZS w Grabowcu • Barbara Grądkowska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu • Beata Jaworska, nauczycielka ZS w Grabowcu • Zbigniew Kordyczny, nauczyciel III LO w Zamościu • Małgorzata Dorota Kozera, dyrektor Samorządowego Przedszkola Integracyjnego nr 1 w Biłgoraju • Małgorzata Krasowska, nauczycielka SOSW w Zamościu • Andrzej Mazurkiewicz, nauczyciel I SLO w Zamościu • Irena Szmołda, nauczycielka SP w Majdanie Starym • Antoni Turzyniecki, dyrektor ZSP nr 5 w Zamościu • Katarzyna Ważna, pedagog z I LO w Tomaszowie Lubelskim.



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA

ZŁOM-WTÓR KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

MINI van Nissan 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
bardzo dobry. Tel. 604 935
193.

**PELLET A1 drewniany do
pieca, wysokiej jakości,**
ekologiczny. Zadzwoń,
dostarczymy. Tel. 506 077
077. www.tjmobile.pl/shop.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej
w Dratowie (gm. Ludwin). Tel.
726 938 321.

SPRZEDAM mieszkanie
bezczyntszowe w Trawniskach
w okolicy urzędu gminy o
pow. 32,2 mkw. na I piętrze.
Do mieszkania przynależy
garaż, komórka i ogródek.
Centralne ogrzewanie
drewnem. tel. 607 109 424.

FIRMA sprzeda lub
wyzdierzawi nieruchomość
składającą się z 2 działek
utwardzonych o pow. 1,1695
ha i 0,6015 ha z pełną
infrastrukturą, zabudowaną 2
halami o pow. 1800 m2.
Lokalizacja: 22-130

Siedliszcze, Lubelska 100,
przy głównej drodze Lublin-
Dorohusk w odległości 50 km
od granicy z UA. Operat
szacunkowy wykonany przez
rzeczoznawcę majątkowego
do wglądu w siedzibie firmy.
Osoba do kontaktu: Edyta
Cudak, tel. 508404508

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość zamiesz-
kania. tel. 604176806.

USŁUGI

SPRZĄTANIE biur i mieszkań,
mycie okien, wystawiamy
faktury - MIKA 506736926.

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania przez
PEFRON za pośrednictwem
MOPR, tel. 501-035-412,
81/741 80 48.

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-
meh.com

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo.
tel. 506-123-602, 506-123-
604.

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

INFORMACJA BURMISTRZA JÓZEFOWA

Burmistrz Józefowa podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Józefowie, na stronie biuletynu informacji publicznej <http://www.ejzefow.pl/> oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na okres 21 dni tj. od 12.10.2023 r. do 01.11.2023 roku

został zamieszczony Aneks do wykazu działek przeznaczonych do sprzedaży położonych w obrębie ewidencyjnym Majdan Nepryski z dnia 31.07.2023 r, dotyczy działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 3028/3 o powierzchni 2,1701 ha.

in218

I N F O R M A C J A

BURMISTRZ JÓZEFOWA

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Józefowie przy ul. Kościuszki 37, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Józefowie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://umjzefow.bip.lubelskie.pl> oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na okres 21 dni tj. od dnia 12.10.2023 r.

został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy znajdującej się na działce nr 594/5 w obrębie ewidencyjnym Majdan Nepryski.

in213



funduszeunijne.online
piszemy wnioski o
fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Rada Nadzorcza
Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Chełmie

Chełm 22-100 ul. Wołyńska 57, tel. 82 560-50-60
KRS 0000062896, Kapitał zakładowy 49.284.000,00 zł, e-mail: mpgk@mpgkchelm.pl
Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

zaprasza uprawnione podmioty do składania ofert
NA BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO SPÓŁKI
ZA ROK OBROTOWY 2023 i 2024.

szczegóły na stronie: www.mpgkchelm.pl (aktualności)

in163

dziennik
WSCHODNI.pl

najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce*

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393
✉ reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
☎ 81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

Podwójny mistrz kraju

KOLARSTWO TOROWE

Dominik Ratajczak podczas czempionatu w Pruszkowie wywalczył dwa mistrzostwa Polski

Reprezentant Lubelskie Perła Polski Cycling Team był najlepszy w zmaganiach orlików w wyścigu eliminacyjnym oraz scratchu. Ratajczak zajął też czwarte miejsce w wyścigu punktowym, gdzie podium przegrał nieznacznie. W tej konkurencji złoty medal przypadł Julianowi Kotowi z KK Tarnovia Tarnowo Podgórne. W Pruszkowie zaprezentował się również Kacper Bartkowski. Orlik Pogoni Mostostal Puławy w wyścigu punktowym był 6. W dwóch pozostałych konkurencjach zajął 5 miejsce. (KK)

Lotto (10.10)

2, 10, 17, 22, 28, 42.

Lotto Plus (10.10)

24, 27, 32, 37, 41, 47.

Multi Multi (11.10) 14

1, 2, 3, 10, 12, 15, 19, 20, 24, 35, 46, 47, 48, 53, 57, 61, 63, 69, 78, 79. Plus 3.

Multi Multi (10.10) 22

1, 4, 6, 15, 21, 25, 33, 36, 37, 43, 50, 52, 55, 59, 60, 70, 72, 73, 75, 76. Plus 33.

Mini Lotto (10.10)

7, 10, 16, 38, 42.

Ekstra Pensja (10.10)

2, 16, 30, 31, 33, 4.

Ekstra Premia (10.10)

3, 22, 23, 25, 35, 1.

Eurojackpot (10.10)

7, 8, 12, 21, 43, 4, 11.

Kaskada (11.10) 14

2, 5, 6, 9, 10, 11, 16, 17, 19, 21, 23, 24.

Kaskada (10.10) 22

1, 4, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 19, 24.

Wielki sukces nastolatka

SPORTY SAMOCHODOWE Karol Kręt został mistrzem Porsche Sports Cup Deutschland. Zawodnik z województwa lubelskiego tytuł zapewnił sobie kapitalnym występem na torze w Hockenheim

Kamil Koziół

W trzech wyścigach na tym słynnym niemieckim obiekcie za każdym razem stawał na podium. Przed rozstrzygającym weekendem sezonu Karol Kręt był w grze o zwycięstwo na kilku frontach. Oprócz rywalizacji indywidualnej w sprincie 18-latek walczył także o zwycięstwo na długim dystansie w parze z Robertem Lukaszem.

Już kwalifikacje pokazały, że Kręt czuje się w Hockenheim wyśmienicie. Do obu wyścigów indywidualnych ruszał z pole position. Sobotni sprint zaczął przeciętnie i szybko stracił pozycję lidera. Później jednak wykorzystał zamieszanie na torze i po udanym pościgu zwyciężył w tym ciężkim wyścigu. W niedzielnej sprincie z kolei Kręt zajął drugie miejsce.

Ukoronowaniem weekendu były zmagania na długim dystansie. W kwalifikacjach załoga Förch Racing wywalczyła czwarte pole startowe. W wyścigu natomiast polski duet spisał się koncertowo i odniósł kolejny w tym roku pewny triumf, zapewniając sobie wygraną na koniec sezonu. Wydarzeniem weekendu było jednak zwycięstwo Karola Kręta w klasyfikacji łącznej wyścigów Porsche Sports Cup. – Do Hocken-



Karol Kręt – mistrz Porsche Sports Cup Deutschland

FOT. MATERIAŁY PRASOWE KAROLA KRĘTA

im przyjechaliśmy z prostym planem - ukończyć wszystkie wyścigi i cało przejechać weekend. Podchodziłem do tego bardzo spokojnie, ale jak już wsiadłem do samochodu, to zaczęło się ściganie. W piątek udało się dobrze przygotować samochód do rywalizacji o punk-

ty. Czuliśmy, że jesteśmy szybcy. We wszystkich wyścigach były wyprzedzenia, potyczki i lekkie zderzenia. To była dosłownie norma. Do ostatniego wyścigu sytuacja punktowa nie była jasna, ale ostatecznie dwa zwycięstwa i tytuł w całej serii. Mistrzostwo Porsche Sports Cup

Deutschland to było moje marzenie i główny cel na ten rok. Liczę, że to otworzy mi wiele drzwi w wyścigowej karierze – powiedział Karol Kręt.

Dla 18-latka to największe osiągnięcie w wyścigowej karierze i ważny krok w kierunku Porsche Supercup,

do którego aspiruje młody zawodnik. Warto dodać, że Karol Kręt zdołał wygrać klasyfikację generalną Porsche Sports Cup w swoim drugim sezonie przygody w tej serii. Udowodnił w ten sposób, że stać go na rywalizację z dużo bardziej doświadczonymi zawodnikami.

Zrobili pierwszy krok

EKSTRALIGA RUGBY Na kolejną przed końcem pierwszej rundy Edach Budowlani zajmują czwarte miejsce w tabeli. Do zakończenia rywalizacji w tym roku zostały jeszcze trzy serie gier

Na koncie podopiecznych grającego trenera Stanisława Powała - Niedźwieckiego jest 21 punktów. Do prowadzącej w tabeli Juvenii Kraków lublinianie tracą 12 punktów, ale do wicelidera Orkana Sochaczew już tylko cztery, a do trzeciego Ogniwa Sopot - dwa. Nad otwierającą grupę pościgową Arką Gdynia i Lechią Gdańsk lubelska ekipa ma sześć „oczek” zaliczki.

W ostatniej kolejce Edach Budowlani pokonali Lechię 32:19. Tuż przed końcowym gwizdkiem lublinianie mieli w kieszeni punkt bonusowy. Od tego sezonu przyznawany jest drużynie, która ma wpisane w protokół meczowy komplet 23 zawodników oraz zdobędzie o trzy przyłożenia więcej od przeciwnika. Gospodarze mieli ich pięć, gdańsz-



czanie - dwa. Lechia walczyła o trzecie. W ostatniej akcji meczu goście położyli piłkę na polu punktowym lublinianin czym pozbawili Edach Budowlanych bonusu.

– Lechia nie przyjechała do nas przegrać, dlatego do końca wal-

czyła o zwycięstwo. Szkoda, ale tak czasami w życiu się zdarza, że w ostatniej akcji tracimy punkt i zamiast kompletu z bonusem, dopisaliśmy tylko cztery. Nic na to nie poradzimy. Walczymy dalej – mówi grający szkoleniowiec lubelskiego

W meczu z Lechią Gdańsk lublinianom w końcówce uciekł punkt bonusowy

FOT. EDACH BUDOWLANI LUBLIN

zespołu Stanisław Pował-Niedźwiecki.

Najbliższa okazja nadarzy się w weekendowej kolejce, kiedy przyjdzie im zmierzyć się na wyjeździe z Juveni. Popularne „Smoki” wydarły zwycięstwo w ostatniej kolejce spotkania z Orkanem Sochaczew. Ostatecznie zwyciężyły 22:19. – To Juvenia jest liderem i to ona będzie grać pod presją. To krakowianie muszą odparować ataki na ich pozycję. Każdy zespół, który będzie z nimi grał, przystępuje z nastawieniem: bij lidera. My też pojedziemy

z takim zamiarem. Zawodnicy nie mogą doczekać się tego spotkania – zapowiada trener Pował-Niedźwiecki.

Do meczu w Krakowie są jeszcze dwa tygodnie. Lublinianie zamierzają wykorzystać ten czas na podleczenie urazów i kontuzji. Oprócz spotkania z Juveni, które zakończy rundę jesienną w ekstraklidze, drużyny czekają jeszcze dwie kolejki z rundy wiosennej. Edach Budowlani zmierzą się na wyjeździe z Arką Gdynia i u siebie z Awentą Pogoń Siedlce. – Przed meczem z Lechią powiedziałem zawodnikom, że w czterech spotkaniach jest do zdobycia 20 punktów. Po tym spotkaniu zostało już tylko 15. Będziemy walczyć także o ten dorobek – mówi trener lublinian.

(GROM)

Znakomita inauguracja

ILIGA KOSZYKAREK

Bogdanka AZS UMCS II Lublin rozpoczęła sezon od zwycięstwa

Ten wynik to niewątpliwie sukces podopiecznych Marka Lebedzińskiego. Nie były one bowiem faworytkami starcia z AZS Uniwersytet Gdański. Zagrały jednak bardzo dobrą drugą kwartę i na przerwę schodziły wygrywając 33:26. Po zmianie stron nie dały sobie już odebrać prowadzenia, a co najważniejsze, uniknęły nerwów w końcówce spotkania i wygrały 62:51.

W lubelskim zespole świetnie zagrała Amelia Kuper. Ta 18-letnia rozgrywająca zdobyła 10 pkt, ale miała również aż 5 przechwyty. Warto też wspomnieć o Martynie Goszczyńskiej. 19-letnia centerka dołożyła 8 pkt. U rywalek na wyróżnienie zasłużyła Alicja Płotka, autorka 13 „oczek”. (KK)

Bogdanka AZS UMCS II Lublin – AZS Uniwersytet Gdański 62:51 (13:16, 20:10, 13:13, 16:12)

Bogdanka: Kuper 10 (1x3), Jeziorna 10 (1x3), Goszczyńska 8, Adamczuk 7, Nassisi 7 (1x3) oraz Kuniewicz 12 (1x3), Pogorzelska 4, Dyś 2, Mitura 2, Poleszak 0.

AZS UG: Walkowska 14 (2x3), Płotka 13 (2x3), Ryznińska 8, Adamczuk 7, Klonowska 7 (1x3) oraz Kitkowska 2, Gorzelnik 0, Fabianowska 0, Miler-Kuciapa 0.

Pozostałe wyniki: AZS UW – UKS Trójka Warszawa 47:43 • AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk – GTKVWB Gdynia 65:80 • Grot F&F Automatyka Pabianice – MPKK Sokółów SA Sokółów Podlaski 43:70 • Mon-Pol Płock – SMS PZKosz Łomianki 77:43. Mecz UKS PWiK Huragan Wołomin – ŁKS KK Łódź został przełożony na 9 listopada.

14 października: ŁKS – Płock • Gdynia – Huragan • AZS UW – Pabianice • Sokółów – Bogdanka (sobota, godz. 19) • Trójka – Łomianki • AZS UG – Politechnika.

Potężne wsparcie dla Akademii Górnik

PIŁKA NOŻNA Łącznie ponad dziewięć milionów złotych otrzyma Fundacja Akademia Sportu Górnik Łęczna z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki

Srodki te przeznaczone zostaną na przebudowę pełnowymiarowego boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią wraz z budową zadaszenia w postaci hali pneumatycznej na potrzeby kształcenia uczniów Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnik.

Trzy miliony złotych trafi do Fundacji w ramach rozstrzygnięcia programu Ministerstwa Edukacji i Nauki „Inwestycje w oświacie”, dzięki którym dotacje można przeznaczyć na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji związanych między innymi z budową lub dostosowaniem obiektów. – Chcemy, aby boisko treningowe Górnik Łęczna służyło piłkarzom, również podczas zimy. W ramach programu „Inwestycje w oświacie” inwestycja zostanie dofinansowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w wysokości trzy miliony złotych oraz przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w wysokości ponad sześć milionów. Kryte boisko będzie służyło rozwojowi młodych kadr, które korzystając ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego mogą rozwijać swoje talenty – powiedział Przemysław Czarnek, minister nauki i edukacji.

Kwota 6 mln, 50 tys zł pochodzi z „Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu” Ministerstwa Sportu i Turystyki, którego celem jest rozwój bazy obiektów sportowych służących polskiemu sportowi.



– Dzięki rekordowemu budżetowi Ministerstwa Sportu i Turystyki możemy skutecznie realizować inwestycje służące polskiemu sportowi. Jedną z nich jest niewątpliwie przebudowa i rozbudowa pełnowymiarowego boiska piłkarskiego w Łęcznej. Zależy mi, by zarówno zawodnicy, jak i uczniowie

Akademii Górnik mieli jeszcze lepsze warunki do treningów, gwarancję standardu niezbędnego do podnoszenia umiejętności indywidualnych i zespołowych. Dobrej jakości obiekt sportowy przyciąga młodych sportowców i zachęca ich do większego zaangażowania. To z pewnością przyczyni się do odkrywania i rozwijania młodych talentów sportowych – powiedział minister sportu i turystyki Kamil Bortniczuk.

– Inwestycja w przebudowę boiska ze sztuczną nawierzchnią oraz budowę hali pneumatycznej będzie wynosić 9 milionów złotych. Głęboko wierzę, że przyczyni się do rozwoju młodych

talentów skupionych wokół Górnik Łęczna, który w tym roku prezentuje bardzo wysoką formę sportową. Kolejny etap to wybór wykonawcy na zadaszenie trybuny B. Zawodnicy, kibice i wszyscy przedstawiciele klubu zasluguja na to by ich drużyna mogła grać i ćwiczyć na zmodernizowanym stadionie – powiedział Michał Moskal, szef gabinetu politycznego wiceprezesa Rady Ministrów.

Akademia Sportu Górnik Łęczna jako jedyna szkoła piłkarska na Lubelszczyźnie otrzymała złoty Certyfikat PZPN. Aktualnie programem certyfikacji objętych jest 16 zespołów szkółki w których trenuje 259 za-

Do klubu Akademii Górnik Łęczna trafi w sumie ponad 9 milionów złotych

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

wodników szkolonych przez 20 wykwalifikowanych szkoleniowców (dwóch trenerów z licencją UEFA Elite Youth, pięciu trenerów z licencją UEFA A, dziewięciu trenerów UEFA B, oraz czterech szkoleniowców UEFA Grassroots C). Zajęcia w tych grupach odbywają się w oparciu o autorski, klubowy program szkolenia według najwyższych standardów.

– Jestem niezmiernie dumny z tego, że Akademia Górnik Łęczna otrzymała tak znaczące wsparcie od Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki. To ogromny krok naprzód dla rozwoju naszej infrastruktury sportowej. To także dowód na to, że nasza ciężka praca i zaangażowanie w rozwijanie młodych talentów zostały docenione. Wierzę, że dzięki tej inwestycji będziemy mogli osiągnąć jeszcze większe sukcesy w przyszłości. Jednocześnie chciałbym poinformować, że niebawem wykonamy kolejny ważny i oczekiwany przez wielu kibiców krok. Już wkrótce klub rozpocznie postępowanie, które wyłoni nam wykonawcę zadaszenia nad trybuną B – powiedział Adam Laskowski, prezes Górnik.

Mecz dwóch niespodzianek

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY W czwartek Polski Cukier Start zagra na wyjeździe z MKS Dąbrowa Górnicza (godz. 17.30). Podopieczni Artura Gronka są liderem rozgrywek i liczą na kolejny triumf

Wydaje się, że kibice czerwono-czarnych doczekali się wreszcie zespołu na miarę awansu do fazy play-off. Polski Cukier Start wreszcie gra z olbrzymim entuzjazmem, jest nastawiony na ofensywę i, co najważniejsze, wygrywa kolejne spotkania. Tych na koncie ma już trzy, co na razie daje mu pozycję lidera Orlen Basket Ligi.

Istotnym faktem jest też to, że Artur Gronek dysponuje bardzo szerokim składem. Formy drużyny nie zaburza nawet brak tak ważnego zawodnika jak Mateusz Dziemba. Jeden z najbardziej doświadczonych zawodników Startu

nie zagrał w niedzielnym spotkaniu z Sewertronics Sokół Łańcut z powodu narodzin syna. Lublinianie jednak wygrali 99:83, głównie dzięki znakomitemu przygotowaniu fizycznemu, co pozwoliło im przyspieszyć grę w drugiej połowie.

– Wiedziałem, że musimy zagrać szerszą rotacją, bo rywal przyjechał do nas w niepełnym zestawieniu. I myślę, że dobra postawa na początku drugiej połowy jest zasługą naszej fizyczności. Na pewno trzeba jednak zwrócić uwagę na fakt, że aż 52 pkt straciliśmy w „pomalowanym”. Musimy zająć się analizą przyczyn tej sytuacji – mówi Artur Gronek.

Czasu na rozmyślanie jednak nie ma zbyt dużo, bo kolejny mecz odbędzie się już w czwartek. Rywalem będzie MKS Dąbrowa Górnicza. Podopieczni Borisa Balibrei są jednym z objawień początku sezonu. Chociaż mieli piekielnie trudny terminarz, to z trzech spotkań potrafili wygrać aż dwa. W pokonanym polu pozostawili Śląsk Wrocław oraz Kinga Szczecin, czyli wicemistrza oraz mistrza Polski. Pogromcę znaleźli dopiero w ostatniej kolejce w postaci Anwilu Włocławek.

– Polska liga jest bardzo jakościowa. Mecze stoją na wysokim poziomie. To też efekt tego, że w lidze jest sporo graczy o dużych umiejęt-

nościach. Mam na myśli Polaków i obcokrajowców. Tę ligę wyróżnia to, że gra się w niej bardzo twardo. Fizyczność jest bardzo istotna. Trenerzy dużo uwagi poświęcają scoutingowi, każda z drużyn jest pod tym względem świetnie przygotowana – mówi w rozmowie z oficjalną stroną rozgrywek Boris Balibrea. Czwartkowy mecz rozpocznie się o godz. 17.30. Bezpośrednią relację z hali w Dąbrowie Górniczej przeprowadzi Polsat Sport.

KAMIL KOZIOL

Jabril Durham to jeden z liderów drużyny z Lublina

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI



Koziołki z nagrodami

PGE EKSTRA LIGA Po zakończeniu sezonu tradycyjnie przyznano „Szczakiela” za rok 2023. Skoro Platinum Motor obronił mistrzostwo Polski, to musiał zdominować także tegoroczną galę

Chyba wielkim zaskoczeniem nie była nagroda dla Bartosza Zmarzlika, który został uznany najlepszym polskim zawodnikiem sezonu 2023. Statuetkę dla najlepszego juniora odebrał z kolei Mateusz Cierniak, który w kolejnych rozgrywkach będzie się już ścigał jako senior. Ponadto żużlowiec mistrzów Polski wygrał klasyfikację Red Bull Juniorskie Asy. Kto jeszcze z „Koziołków” mógł liczyć na wyróżnienie? Maciej Kuciapa został trenerem/menedżerem sezonu, przed Stanisławem Chamskim (ebut.pl Stal Gorzów) oraz Dariuszem Śledziem (Betard Sparta Wrocław). Platinum Motor został również wybrany drużyną minionych rozgrywek.

„Szczakiela” za największą niespodziankę odebrał za to Grzegorz Zengota, czyli były zawodnik klubu z Lublina. Po poważnej kontuzji długo wracał do zdrowia, ale w końcu mu się udało, bo w barwach Fogo Unii Leszno zanotował sporo udanych występów. Najlepszym zagranicznym żużlowcem został Martin Vaculik z ebut.pl Stali.

Wyścigiem sezonu uznano bieg numer piętnaście, starcia: For Nature Solutions KS Apator Toruń – Platinum Motor Lublin. Dzięki kapitalnej postawie Roberta Lamberta gospodarze jednak wygrali 46:44. Trzeba jeszcze wspomnieć o wyróżnieniu dla drużyny sezonu PGE Ekstraligi U-24, którą została Enea Stal Gorzów oraz specjalnej nagrodzie – „Złotym Szczakielu”, który trafił do rąk Tony’ego Briggsa, pomysłodawcy dmuchanych band.

Pora na debiut nowego selekcjonera

PIŁKA NOŻNA Dziś wieczorem w debiucie nowego selekcjonera Michała Probiezra reprezentacja Polski zagra w Thorshavn w ramach kolejnego meczu eliminacji do Euro 2024 z Wyspami Owczymi. Choć Polacy zagrają bez swojego kapitana – Roberta Lewandowskiego, to nikt nie wyobraża sobie innego wyniku niż wygrana Biało-Czerwonych

Bartosz Surman

Przygotowania do czwartkowego meczu z Falerami rozpoczęły się w poniedziałek, więc selekcjoner naszej kadry narodowej nie miał wiele czasu na wspólny trening z piłkarzami. Jednak już od początku zgrupowania nowy sternik kadry narodowej wprowadził swoje zasady, które mocno różnią się od tych, jakie preferował Fernando Santos. Probiez jest bardziej otwarty dla swoich podopiecznych niż jego poprzednik. Piłkarze mogą jeść posiłki w mniejszych grupach, a po nich nie ma obowiązku odpoczywania we własnych hotelowych pokojach. Inaczej wyglądają też treningi. Przede wszystkim wstęp na boisko mają nie tylko trener i asystenci, ale także inne osoby pracujące przy kadrze, jak choćby ketman czy osoba odpowiedzialna za pokazywanie kadry narodowej od kulis. Natomiast w same zajęcia mocniej w porównaniu z Santosem angażuje się sam



Michał Probiez dzisiaj zadebiutuje jako selekcjoner reprezentacji Polski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Probiez częściej wydając piłkarzom polecenia i podpowiedzi.

Nowy selekcjoner przed meczem z Wyspami Owczymi zdążył przeprowadzić jedynie trzy treningi. Polacy w poniedziałek i wtorek trenowali w Warszawie, a w środę rano

ruszyli do Thorshavn. Z powodu kontuzji w zgrupowaniu nie bierze udziału Robert Lewandowski, a kapitanem w zastępstwie za snajpera FC Barcelony został Piotr Zieliński. Z pracy z nowym trenerem bardzo cieszy się Przemysław Frankowski.

– W piłce nożnej życie jest dynamiczne. Jeszcze kilka lat temu na pewno bym nie podejrzewał, że z trenerem Probiezem będziemy mogli spotkać się na zgrupowaniu reprezentacji Polski. Jestem piłkarzem, więc robię swoje na boisku, a trener jest od

ustalania składu. Staram się spełniać oczekiwania selekcjonera. Na pewno wiele mu zawdzięczam i dużą jego zasługą jest to, gdzie się teraz znajduję. Trener miał spory wpływ na kształtowanie mojego charakteru – przyznał pomocnik francuskiego Lens.

– Rozmawiałem z trenerem na temat mojej pozycji boiskowej. Wszystko zależy od preferowanej taktyki. Nie wiem jeszcze, w jakim ustawieniu będziemy grać przeciwko Wyspom Owczym. Moją docelową pozycją jest prawe wahadło, choć w klubie gram też na lewym. Ja się dostosuję do każdej decyzji trenera i dam z siebie maksimum – zakończył Frankowski.

Dzisiejsze spotkanie w Thorshavn rozpocznie się o godz. 20.45. Po nim Polacy pozostaną na Wyspach, gdzie w piątek odbędą jeszcze jeden trening. Do kraju wrócą wieczorem i rozpoczną przygotowania do niedzielnego starcia z Mołdawią na PGE Stadionie Narodowym.

Doświadczenie górą

HUMMEL IV LIGA Po jedenastu kolejkach dwóch zawodników ma na koncie dwucyfrową liczbę bramek. To doświadczeni napastnicy: Paweł Myśliwiecki (Lewart Lubartów) oraz Jurij Perin (Janowianka)

Na razie chyba można zaryzykować stwierdzenie, że na tym poziomie rozgrywek liczy się przede wszystkim doświadczenie. Na czele klasyfikacji są: 36-lletni Perin i trzy lata młodszy Myśliwiecki. Obaj do tej pory zdobyli po 10 goli. Niewiele gorszy jest 33-lletni Patryk Dorosz z Łady 1945 Biłgoraj, który pokonał już bramkarzy rywali ośmiokrotnie. Sześć trafień ma z kolei na koncie kolejny „wyjadacz”, czyli Kamil Król ze Stali Kraśnik.

Po dziewięć bramek uzbierali 28-lletni: Karol Kalita (KS Cisowianka Drzewce) oraz

Jarosław Milcz (Start Krasnostaw). Zdecydowanie najmłodszy w czołówce strzelców jest Kacper Tracz. Zawodnik z rocznika 2005 dla rezerwy Motoru Lublin zdobył już osiem goli. Zresztą, dobrą formę nastolatka dostrzegł już także trener pierwszego zespołu żółto-biało-niebieskich. Goncalo Feio już na początku września zaprosił Tracza na treningi pierwszego zespołu. Na debiut młodzian będzie musiał jednak jeszcze poczekać. Na pewno na poziomie IV ligi pokazuje się z bardzo dobrej strony, nie tylko, jeżeli chodzi o nosa do strzelania bramek.

(LUKISZ)

NAJLEPSI STRZELCY HUMMEL IV LIGA PO 11. KOLEJKACH

10 bramek – Paweł Myśliwiecki (Lewart Lubartów), Jurij Perin (Janowianka Janów Lubelski) • **9 bramek** – Karol Kalita (KS Cisowianka Drzewce), Jarosław Milcz (Start Krasnostaw) • **8 bramek** – Kacper Tracz (Motor II Lublin), Patryk Dorosz (Łada 1945 Biłgoraj) • **6 bramek** – Kamil Król (Stal Kraśnik), Paweł Radziszewski (Huragan Międzyrzec Podlaski) • **5 bramek**

– Paweł Zięba (Stal Kraśnik) • **4 bramki** – Mikołaj Grzęda, Dawid Gierała (obaj Gryf Gmina Zamość), Jakub Paćkowski (Łada), Mateusz Jędrasik (Stal Kraśnik), Grzegorz Pałka, Kacper Lipiński (obaj Opolańskie Opole Lubelskie), Michał Szałachowski (Górnik II Łęczna), Mateusz Boczuński (Ogniwo Wierzbica), Jonatan Wlizio (Stal Poniatoła).




15.10 GODZ. 20:00



2. KOLEJKA

HALA MOSIR, AL. ZYGMUNTOWSKIE 4



Sponsorzy tytularni



Sponsor strategiczny



Partner główny



Sponsor główny



Partner techniczny



Występy koszykarek w EuroLeague objęte są Patronatem honorowym



Partnerzy medialni



Sponsorzy



KARTKA Z KALENDARZA

1810

w Monachium odbył się pierwszy Oktoberfest

1840

urodziła się Helena Modrzejewska, polska aktorka

1844

w Krakowie wmurowano kamień węgielny pod budowę dworca Kraków Główny

1887

powstała japońska firma Yamaha

1919

założono Polski Komitet Olimpijski

1931

w Rio de Janeiro odsłonięto pomnik Chrystusa Odkupiciela

1969

w Beskidzie Śląskim odkryto Jaskinię Salmopolską

2003

niemiecki kierowca Michael Schumacher zdobył swój szósty tytuł mistrza świata Formuły 1

2005

Chiny wystrzeliły załogowy statek kosmiczny Shenzhou 6

6

medali olimpijskich (1 złoty, 3 srebrne i 2 brązowe) zdobył amerykański narciarz alpejski Bode Miller. Dwukrotnie zdobywca Pucharu Świata urodził się 12 października 1977 roku

Zbrodnie po sąsiedzku

DO ZOBACZENIA Serial kryminalno komediowy w gwiazdorskiej obsadzie. W rolach głównych: Steve Martin jako Charles, oraz Martin Short jako Oliver. Młode pokolenie aktorów reprezentuje m.in. Selena Gomez w roli niepokornej Mabel. Produkcja znana jest również z niecodziennych ról epizodycznych granych przez gwiazdy światowego formatu.

Akcja serialu toczy się w nowojorskim apartamentowcu Arconia, w którym pewnego dnia jeden z lokatorów



FOT. DISNEY

zostaje odnaleziony martwy. Trójka sąsiadów – Charles, Oliver i Mabel – łączą siły, by rozwiązać zagadkę tajemniczej śmierci. Domorosłych detektywów, którzy do tej pory nie mieli ze sobą zbyt dużo wspólnego, motywuje do działania wspólna pasja: miłość do podcastów kryminalnych.

Serial znany z Disney+ będzie można oglądać na kanale FOX od 23 października o godzinie 22. W każdym tygodniu stacja pokaże dwa odcinki.

Urodziny, trasa i koncert w Polsce

MUZYKA Platynowe wyróżnienia i ponad 2,4 miliarda streamów na świecie, a teraz aż 52 koncerty w Europie i Ameryce. A przy okazji Madison Beer po raz pierwszy zawita do Polski: w ramach trasy „The Spinnin Tour” zagra 5 marca 2024 roku (w dniu swoich 25. urodzin) w Warszawie, w klubie Progresja.

Madison Beer to piosenkarka, songwriter i producentka, której brzmienie łączy w sobie pop, R&B oraz soulowe wpływy. Zadebiutowała EP-ką „As She Pleases”, a za sprawą piosenki „Home with You” trafiła na listę Billboard Mainstream Top 40, jako jedyna niezależna artysta w rankingu.

Jej pierwszy album – „Life Support” –

zgrupował ponad miliard odtworzeń, a singiel „Selfish” pokrył się platyną. We wrześniu 2023 roku ukazała się jej druga płyta „Silence Between Songs”, na którą napisała i współprodukowała wszystkie piosenki.

Pierwszy polski koncert Madison Beer odbędzie się 5 marca 2024 roku w warszawskim klubie Progresja. Wyjątkowym gościem występu w Warszawie, a także podczas całej europejskiej trasy będzie polski artysta Jann.

Bilety w cenie 179 zł trafią do ogólnej sprzedaży 13 października o godzinie 10 na GoOut.pl, eBilet.pl, Eventim.pl oraz Ticketmaster.pl.



FOT. LE3AV

Nowe modele konsol PlayStation 5

TECHNOLOGIE Firma Sony Interactive Entertainment przedstawiła nowe modele konsol PlayStation 5, które trafią do sprzedaży jeszcze w tym roku.

Komponenty PlayStation 5 zostały umieszczone w mniejszej, bardziej kompaktowej obudowie z dyskiem SSD o pojemności 1 TB.

Objętość nowego modelu PlayStation 5 została zmniejszona o ponad 30 proc., a waga o 18 proc. i 24 proc. w porównaniu do poprzednich modeli. Nowa wersja pozwala też na dołączenie napędu Ultra HD Blu-ray, który będzie również dostępny w sprzedaży osobno. Nowy model PlayStation 5

będzie dostępny od listopada w Stanach Zjednoczonych oraz krajach mających dostęp do usługi PlayStation Direct. Następnie konsola trafi na kolejne rynki w nadchodzących miesiącach. Gdy zapasy obecnego modelu zostaną wyprzedane, nowe PS5 staną się jedynymi dostępnymi modelami.



FOT. SONY INTERACTIVE ENTERTAINMENT